Miasto rozbłyśnie na święta
Str. 2

ISSN 1897-9416 INDEX 232335

KORSO KOLBUSZOWSKIE

polub nas na

Nr 47 (833)
22 listopada 2023
Cena 5,99 zł

Biesiada seniorów
Str. 15

Kto widział śmierć?

Fot. Archiwum Korso Kolbuszowskie

Policja i prokuratura z Kolbuszowej poszukuje osób, które były świadkami tragicznego wypadku w Komorowie. Nieznana osoba przejechała leżącego na poboczu drogi mężczyznę. 55-letni mieszkaniec gminy Majdan Królewski wykrwawił się na śmierć. W tej sprawie jest wciąż wiele niewiadomych. Każda udzielona informacja może być kluczowa dla jej wyjaśnienia.

Str. 3

Fot. Z archiwum

Str. 5

Premiera orszaku w Kolbuszowej

W mieście nad Nilem po raz pierwszy w historii zostanie zorganizowany orszak Trzech Króli. Do licznego udziału zapraszają jego organizatorzy. Jak będzie wyglądał przemarsz? Kto weźmie w nim udział?

Łupy chował w lesie

Elektronarzędzia o wartości ponad 3500 złotych zniknęły z niezamieszkałych budynków w gminie Raniżów. Policja przedstawiła zarzuty kradzieży i kradzieży z włamaniem 29-letniemu mieszkańcowi powiatu kolbuszowskiego.

Str. 3

Milion za śmieci to za dużo

Dwie firmy zainteresowane są odbiorem śmieci z terenu gminy Cmolas. Sprawdzamy, czy opłaty za wywóz odpadów pójdą w górę, czy jednak mieszkańcy nie muszą się tego obawiać.

Str. 7

Węgiel w gminie

Mieszkańcy gminy Kolbuszowa mają możliwość zakupu węgla w atrakcyjnych cenach. Trzeba się jednak spieszyć, bo czasu na składanie wniosków jest coraz mniej.

Str. 10

eprasa.pl 5f2e601a77

liczba tygodnia

2

- tyle nadajników chce wybudować sieć Play w najbliższym czasie w powiecie kolbuszowskim.

Więcej na str. 8

cytat tygodnia

Tomasz Buczek

- Uważam, że burmistrz Zuba, gdyby nie był aż tak pod mocnymi wpływami starosty Kardysia i posła Chmielowca, byłby całkiem dobrym gospodarzem - mówi w rozmowie z Korso.

Więcej na str. 12-13

za tydzień

Po raz XIX Biesiada u Hupki

KORSO KOLBUSZOWSKIE REDAKCJA

17 744 45 96 kolbuszowa@korso.pl

Joanna Serafin
redaktor naczelna
jserafin@korso.pl
tel. 510 103 940

Anna Pocałuń
dziennikarz
apocalun@korso.pl
tel. 512 344 584
gminy: Kolbuszowa, Niwiska

Bartosz Posłuszny
dziennikarz
bposluszny@korso.pl
tel. 519 132 924
gminy: Cmolas, Raniżów

Kamil Ząbczyk
dziennikarz
kzabczyk@korso.pl
tel. 508 246 992
gminy: Dzikowiec, Majdan Królewski

WSPÓŁPRACA

Grzegorz Lipiec
dziennikarz sportowy
grzegorz.lipiec@korso.pl
tel. 604 140 644

Biuro Reklamy i Ogłoszeń

Lucyna Pik
tel. 508 246 991, lucynapik@interia.pl

Anna Czajkowska
aczajkowska@korso.pl
tel. 519 132 923

Marcin Serafin
mserafin@korso.pl
tel. 510 126 562

Nocne dyżury aptek

20 - 26 listopada
Apteka „Zdrowie”,
Kolbuszowa Dolna
ul. Tyszkiewiczów 5
Tel. 17 7735995

27 - 30 listopada
Apteka „Różana”,
Kolbuszowa,
ul. 11 Listopada 3
Tel. 17 7110432

AUTOPROMOCJA
JESTEŚMY NA
facebook.com/korsokolbuszowskie/

REKLAMA
radio leliwa
Mielec 102,4 FM
al. Niepodległości 12/37
tel. 17 773 00 00

Komentarz tygodnia

Kiedyś to było...

Mówi się, że kiedyś było lepiej. I lepiej to już było, a teraz to lepiej nie mówić. Gdy jednak człowiek zechce sobie coś, z ludzkiej natury, powiedzieć, to nie prawi o cudownej teraźniejszości, ale o nader wspaniałej przeszłości.

Otwiera się ta paszcza, która na co dzień pożera ludzkie marzenia i mieli, mieli aż do wyplucia. Czasem lepiej użyć szarych komórek wspólnie z macierzystymi i cofnąć się w czasy, kiedy wszystkim żyło się lepiej. Nie było smutków, nie było zmartwień, nie było rozczarowań.

Każdy miał pracę, dostawał wypłatę, otrzymywał kartki na święta. A gdy Karol przyniósł swoje mandarynki na szkolną wigilię, to już był prawdziwy luksus. Kobiety wydawały się jakby bardziej urocze, klienci nosili krawaty i mniej się awanturowali.

Nie możemy funkcjonować bez narzekania. To byłoby takie niekulturalne. Nie ma to jak rzucić ochłapem i doprawić go delikatnie „kiedyś to było...”. Obecnie muzyka jest mało ekscytująca, pogoda jest szalona, a prawdziwych cyganów już nie ma. Jakżeż żyć?

Jakby wyglądała rzeczywistość, gdyby nagle Włosi zaprzestali gestykulować podczas rozmowy? Za kogo uznawany byłby Anglik, który uśmiechałby się w londyńskim metrze do każdego napotkanego człowieka? Wracając do sedna - kim byłby Polak, który mówiłby: „Panie, kiedyś to było dramatycznie! A teraz? Żyje się lepiej!” No właśnie.

Przyszłość zawsze się nam maluje w barwach czarnych z domieszką węgla brunatnego. Bo dziura ozonowa, bo globalne ocieplenie, bo zaraz wyginiemy wszyscy. A przeszłość? Żyliśmy, zarabialiśmy, kochaliśmy się. Byliśmy pewni siebie.

Wiedzieliśmy, czego się spodziewać. Używaliśmy aerozoli jak idioci i popijaliśmy gorzkie, sfermentowane życie przez plastikowe słomki, nie zastanawiając się nad tym, co będzie. Nie wypada nam planować, bo coś może pójść nie tak. Ale przecież zawsze wyjdzie - jeśli nie plan, to my - na idiotów.

Kamil Ząbczyk

PÓŁ DEKADY TEMU

Sprawdź, o czym pisaliśmy w numerze 47. numerze naszego tygodnika w 2018 roku.

Sześciomiesięczne dziecko trafiło do szpitala po tym, jak ktoś rozpylił w jednym z bloków w Kolbuszowej gaz pieprzowy.

***

Zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa złożył do prokuratury mieszkaniec Kolbuszowej Górnej. Jego zdaniem policjant w cywilu mógł pełnić służbę pod wpływem alkoholu.

***

Starosta Józef Kardyś trafił na dywanik do Władysława Ortyla. Sprawa dotyczyła odwołania i ponownym wyborze na funkcję starosty kolbuszowskiego.

***

Trwa budowa małej obwodnicy Kolbuszowej. Korzystający z dróg biegnących obok placu budowy uskarżają się na błoto i utrudnienia.

Miasto rozbłyśnie na święta

Kolbuszowski urząd przygotował niespodziankę na święta Bożego Narodzenia. Również i tego roku w mieście nad Nilem pojawią się nowe iluminacje świetlne. Do kiedy będą cieszyć oko mieszkańców?

Niebawem, bo 3 grudnia (niedziela), Kolbuszowa rozbłyśnie tysiącami światełek. Świąteczne oświetlenie zamontowane zostanie w różnych częściach miasta.

Tradycyjnie przyozdobiony zostanie kolbuszowski rynek, ul. 11 Listopada, Obrońców Pokoju, Mickiewicza, Jana Pawła II oraz ronda.

Jan Zuba, burmistrz Kolbuszowej, zaznacza, że nie wyobraża sobie świąt bez dekoracji w mieście. Jak dodaje, mieszkańcy również i tego roku będą mogli liczyć na nowe iluminacje.

- Pojawią się nowe elementy. Nie możemy zdradzić, co to będzie, bo byłoby to nieciekawe, a tak to wszyscy będą z niecierpliwością czekać - zaznacza szef kolbuszowskiej gminy.

Wyłączenie i demontaż bożonarodzeniowych ozdób nastąpi zaraz po święcie Trzech Króli, czyli po 6 stycznia. Ma to także związek z oszczędnościami w kwestii energii elektrycznej.

Nie zabraknie 10-metrowej choinki, która od kilku lat zdobi kolbuszowski rynek. Konstrukcja będzie ozdobiona bombkami w różnych rozmiarach.

W zeszłym roku na drzewku pojawiło się ich aż 200. Miały trzy różne kolory. Dodatkowo na świątecznej dekoracji zamontowano niebieski łańcuch choinkowy.

Co roku również Urząd Gminy Raniżów rozświetla rynek świątecznymi światełkami i ozdobami. O planach związanych z iluminacjami świątecznymi próbowaliśmy porozmawiać z wójtem lub pracownikami, którzy tym tematem się zajmują. Bezskutecznie.

Kamil Ząbczyk

Fot. Z archiwum

Tak wyglądał kolbuszowski rynek kilka lat temu. Tego roku mają pojawić się nowe ozdoby świąteczne.

S

eprasa.pl 5f2e601a77

Tajemnicza śmierć na drodze

Kolbuszowska policja i prokuratura poszukuje świadków śmiertelnego zdarzenia w Komorowie. W poniedziałek (6 listopada) nieznana osoba przejechała po 55-letnim mężczyźnie. Mieszkaniec gminy Majdan Królewski nie przeżył.

Fot. Z archiwum

Kolbuszowska policja i prokuratura bada okoliczności śmierci 55-letniego mieszkańca majdańskiej gminy. Szukani są świadkowie.

POSZUKIWANI ŚWIADKOWIE

Wszystkie osoby, które mogą posiadać jakiekolwiek informacje w tej sprawie, są proszone o niezwłoczny kontakt z funkcjonariuszami KPP w Kolbuszowej pod nr. tel. 47 8221 321, do dyżurnego jednostki pod nr. 47 8221 310 lub z najbliższą jednostką policji.
Pomóc w wyjaśnieniu okoliczności tego zdarzenia mogą nagrania z kamer samochodowych, jak również osoby, które mają wiedzę, co tego dnia robił mężczyzna i jak się zachowywał.

Policjanci z Kolbuszowej pod nadzorem prokuratury rejonowej prowadzą śledztwo dotyczące zdarzenia, które miało miejsce w Komorowie, w rejonie drogi gminnej przebiegającej przez przysiółek Krzywda.

Leżał na skraju lasu

Kolbuszowscy policjanci otrzymali około godz. 23:30 zgłoszenie o odnalezieniu ciała mężczyzny przy drodze asfaltowej, na skraju lasu.

- W toku dalszych czynności ustalono, że zmarły 55-letni mieszkaniec gminy Majdan Królewski został przejechany przez samochód - informuje nadkom. Jolanta Skubisz-Tęcza, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Kolbuszowej.

- Zwracamy się z prośbą do wszystkich osób, które 6 listopada w godz. pomiędzy 16 a 23:30 przejeżdżały przez przysiółek Krzywda w Komorowie, a także do wszystkich osób, które w tym czasie widziały zmarłego przemieszczającego się prawdopodobnie tym odcinkiem drogi lub w tym rejonie - apelują funkcjonariusze.

Śmierć z wykrwawienia

Od Joanny Kwiatkowskiej-Brandys, szefowej Prokuratury Rejonowej w Kolbuszowej, usłyszeliśmy, że poszukiwana jest osoba, która przejechała po mężczyźnie, jak również potencjalni świadkowie tego zdarzenia.

Podczas samego incydentu ofiara znajdowała się na ziemi. - Bezpośrednią przyczyną śmierci było wykrwawienie się wynikające z odniesionych obrażeń - zaznacza prokurator i dodaje, że nie został uszkodzony żaden duży narząd, ale mężczyzna dłuższy czas krwawił.

Na ten moment nie wiadomo, czy ta osoba w momencie zdarzenia była pod wpływem alkoholu. - Czekamy na wyniki badań krwi - dodaje nasza rozmówczyni.

Nie wiadomo, kto zawinił

Zdaniem kolbuszowskiej prokuratury obecnie nie można jednoznacznie stwierdzić, czy osoba, która po nim przejechała, była sprawcą wypadku.

Jak tłumaczy Kwiatkowska-Brandys, nie wiadomo, czy osoba, która po nim przejechała, naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, a w takiej sytuacji dopiero można mówić o wypadku drogowym.

Nie wiadomo bowiem, w jakim miejscu znajdował się zmarły - czy leżał na drodze, czy na poboczu. - Ciężko powiedzieć, czy osoba, która po nim przejechała, mogła uniknąć najechania. Trudno na razie określić, kto był winny - zaznacza prokurator.

Godzinna reanimacja

Jak się okazuje, 55-latek nie zmarł od razu po przejechaniu przez samochód. W momencie, gdy osoby postronne znalazły mężczyznę, ten jeszcze żył.

Reanimowali go do przybycia służb ratunkowych, po czym ratownicy medyczni kontynuowali akcję ratunkową. Po upływie około godziny lekarz potwierdził zgon.

Prokuratura zauważa, że teoretycznie jest możliwe, że kierowca, który przejechał mężczyznę, mógł go nie zauważyć. Znane są przypadki, że ciało człowieka było mylone ze zwierzyną leśną lub konarem drzewa leżącym na jezdni. Jak było w tym przypadku?

- Wersji śledczych jest tyle różnych, że każda informacja może być cenna i przynieść nowe okoliczności - podsumowuje Kwiatkowska-Brandys.

Nie lada wyzwanie

Co może grozić osobie, która przejechała po 55-latku i odjechała z miejsca? Jak słyszymy od nadkom. Jolanty Skubisz-Tęczy, po to gromadzi się cały materiał dowodowy, żeby móc sprecyzować zarzut i ustalić wszystkie szczegóły.

Na razie nie wiadomo, czy sprawa będzie zmierzała w kierunku nieudzielenia pomocy, czy raczej spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu ze skutkiem śmiertelnym.

Jak dodaje nasza rozmówczyni, pewne informację są, ale wszystkie szczegóły wymagają potwierdzenia i wyjaśnienia. - Musimy poskładać tę całą układankę w całość - podsumowuje.

Komenda Powiatowa Policji w Kolbuszowej do wtorku (21 listopada) do godz. 13 nie otrzymała żadnych nowych informacji w tej sprawie. Śledztwo jest w toku. Do tematu wrócimy. **Kamil Ząbczyk**

Dachował po pijaku

Fot. OSP Majdan Królewski

20-letni kierowca był pijany. Wydmuchał 1,5 promila.

W czwartek, 16 listopada, w Komorowie (gm. Majdan Królewski) dachował samochód osobowy. Za kierownicą siedział 20-letni mieszkaniec powiatu kolbuszowskiego. Był pijany. Miał 1,5 promila.

Do zdarzenia doszło na lokalnej drodze w Komorowie przed godz. 21. Na miejscu interweniowały służby ratunkowe - kolbuszowska straż pożarna, policja i pogotowie ratunkowe.

Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że 20-letni kierowca BMW, mieszkaniec powiatu kolbuszowskiego, na łuku drogi prawdopodobnie stracił panowanie nad pojazdem i wjechał do rowu, gdzie dachował i zatrzymał się na boku.

- Badanie alkomatem wykazało, że kierowca miał 1,5 promila. W wyniku zdarzenia doznał obrażeń i trafił do szpitala - informuje w rozmowie z nami Anna Klee-Bylica z Zespołu Prasowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Rzeszowie.

Pojazd został zabezpieczony do dalszych czynności. Policjanci wyjaśniają dokładne okoliczności zdarzenia.

Kamil Ząbczyk

PIŁEŚ - NIE JEDŹ!

Dozwolona ilość alkoholu we krwi to 0,2 promila (0,095 mg/l). Wykazanie stężenia pomiędzy 0,2 a 0,5 promila (0,238 mg/l) to wykroczenie. Grozi za to mandat w wysokości co najmniej 2500 zł. Prowadzenie w stanie nietrzeźwości (powyżej 0,5 promila) to z kolei przestępstwo, które zagrożone jest karą pozbawienia wolności nawet do 2 lat.

Łupy chował w lesie

Elektronarzędzia o wartości ponad 3500 złotych zniknęły z niezamieszkałych budynków w gminie Raniżów. Policja przedstawiła zarzuty kradzieży i kradzieży z włamaniem 29-letniemu mieszkańcowi powiatu kolbuszowskiego.

- Do kradzieży i włamania doszło na początku listopada. Z relacji pokrzywdzonego wynikało, że nieznany sprawca włamał się do niezamieszkałych budynków na terenie gminy Raniżów, skąd ukradł elektronarzędzia wartości ponad 3500 złotych - przekazała Jolanta Skubisz-Tęcza, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Kolbuszowej.

Policjanci z wydziału kryminalnego podjęli się śledztwa w tej sprawie. W trakcie dochodzenia funkcjonariusze z Komendy Powiatowej Policji w Kolbuszowej ustalili, że podejrzanym tej sprawie może być 29-letni mieszkaniec powiatu kolbuszowskiego.

W wyniku przesłuchania mężczyzna przyznał się do popełnienia kradzieży. - Wyjaśnił, że przyjechał samochodem na teren budowy, skąd zabrał różne narzędzia, w tym separator, kosiarkę i wkrętarkę - wyjaśnia nadkomisarz Jolanta Skubisz-Tęcza. Skradzione przedmioty mężczyzna ukrył w lesie. Dzięki działaniom policji udało się odzyskać część skradzionego mienia.

29-latek został zatrzymany, a po przeprowadzeniu niezbędnych procedur usłyszał zarzuty dotyczące kradzieży oraz kradzieży z włamaniem. W tej sprawie trwają dalsze czynności.

ap

eprasa.pl 5f2e601a77

Potrójne zderzenie

Na drodze krajowej nr 9 w Majdanie Królewskim, w czwartek (16 listopada) zderzyły się trzy samochody - dwa auta dostawcze i osobówka. Trasa Kolbuszowa-Tarnobrzeg była zablokowana przez kilka godzin.

Fot. OSP Majdan Królewski

Stłuczka, choć wyglądała groźnie, pociągnęła za sobą jedynie straty materialne.

Zderzenie miało miejsce na majdańskim odcinku krajowej „dziewiątki", na wysokości skrzyżowania z drogą w kierunku Huty Komorowskiej.

Jak doszło do stłuczki? O to zapytaliśmy st. asp. Beatę Chmielowiec z Komendy Powiatowej Policji w Kolbuszowej. Przyczyną było tradycyjnie nieustąpienie pierwszeństwa.

- Kierujący iveco, skręcając w lewo, nie ustąpił pierwszeństwa fiatowi ducato, jadącemu drogą z pierwszeństwem i doprowadził do zderzenia. Pierwszy z pojazdów został odrzucony i uderzył w skodę znajdująca się na skrzyżowaniu - informuje w rozmowie z nami funkcjonariuszka.

Wszystkie samochody uległy uszkodzeniu. Mundurowi zatrzymali dowody rejestracyjne. Sprawca (kierowca iveco) został ukarany mandatem. Policjanci przebadali uczestników kolizji na obecność alkoholu w organizmie. Wszyscy byli trzeźwi.

Sprawca zdarzenia pochodzi z powiatu łańcuckiego, kierowca fiata ducato to mieszkaniec Rzeszowa, natomiast kierowca skody zamieszkały jest w powiecie ostrowieckim.

Kamil Ząbczyk

Auto w ogniu

W poniedziałek (20 listopada) strażacy otrzymali zgłoszenie o pożarze samochodu na terenie jednej z firm w Kolbuszowej przy ul. Handlowej.

Zgłoszenie kolbuszowska straż pożarna odebrała o godz. 10:17. Incydent miał miejsce na terenie jednej z firm przy ul. Handlowej w Kolbuszowej.

Dyżurny Stanowiska Kierowania Komendanta Powiatowego PSP w Kolbuszowej poinformował w rozmowie z nami, że właściciel samochodu zdołał ugasić pojazd przed przybyciem strażaków. Straty udało się ograniczyć do minimum.

Mundurowi sprawdzili jedynie kamerą termowizyjną komorę silnika pod kątem ewentualnych zarzewi ognia. Nie stwierdzili zagrożenia. Nikt nie ucierpiał. Działania dwóch zastępów PSP trwały 26 minut. **Kamil Ząbczyk**

Motocyklista w szpitalu

Służby ratunkowe pracowały w Zarębkach (gmina Kolbuszowa). W piątek (17 listopada) około godziny 12.30 doszło tam do zderzenia motocykla i osobówki.

Fot. K. Ząbczyk

Do wypadku doszło na skrzyżowaniu w sąsiedztwie sklepu Jubilatka.

Do wypadku doszło na skrzyżowaniu w sąsiedztwie sklepu Jubilatka. W zdarzeniu brał udział samochód marki Renault na kolbuszowskich numerach rejestracyjnych oraz motocykl z tablicami rejestracyjnymi rozpoczynającymi się od RZ.

- Kierujący motorem, wyjeżdżając z drogi podporządkowanej, nie ustąpił pierwszeństwa kierowcy renault i doszło do zderzenia pojazdów - mówiła st. asp. Beata Chmielowiec z Komendy Powiatowej Policji w Kolbuszowej.

Droga w tamtym miejscu była zablokowana. Kierowca motocykla został przetransportowany do szpitala na dalsze badania. Policjanci wyjaśniają okoliczności tego zdarzenia. **Kamil Ząbczyk**

Zmarli

14 listopada
Stanisława Bujak (1935 r.) z Nowej Wsi

15 listopada
Józefa Augustyn (1953 r.) ze Świerczowa

16 listopada
Robert Plizga (1972 r.) z Weryni
Marian Borowski (1962 r.) z Raniżowa

17 listopada
Aleksandra Altamer-Chrobak (1926 r.) z Ostrów Tuszowskich

18 listopada
Stefa Dypa (1936 r.) z Jagodnika

19 listopada
Mieczysław Mucha (1952 r.) z Rzeszowa
Anna Jajko (1939 r.) z Nowego Dzikowca

21 listopada
Ryszard Kawalec (1956 r.) z Raniżowa

AUTOPROMOCJA
KORSO KOLBUSZOWSKIE
NEKROLOGI
Zachęcamy do zamieszczenia wspomnień, nekrologów, kondolencji o tych, którzy odeszli; podziękowań od rodziny za udział w ostatniej drodze zmarłego,
w Korso Kolbuszowskim
ul. Obrońców Pokoju 20 w Kolbuszowej,
tel. 17/744-45-96

Strażacy w żałobie

W wieku 67 lat odszedł do wieczności Ryszard Kawalec, wieloletni prezes OSP Raniżów i komendant gminny. Zmarłego wspominają druhowie.

Śp. Ryszard Kawalec, zanim odszedł na wieczną służbę, był aktywnym członkiem OSP w Raniżowie. Do OSP wstąpił w 1973 roku. Komendantem gminnym był w latach 1993-2012. Prezesem miejscowej OSP został natomiast w 1997 roku i pełnił tę funkcję do 2021 roku.

W tym samym okresie był członkiem Zarządu Oddziału Powiatowego ZOSP RP w Kolbuszowej. Pogrążeni w żałobie są nie tylko najbliżsi, ale również cała brać strażacka.

Druhowie nie ukrywają, że jest to dla nich ogromna strata, a na pomoc druha Ryszarda mogli liczyć zawsze. Tej, jak podkreślają, nigdy nie odmawiał.

- Bardzo dobrze razem współpracowaliśmy i to była współpraca na najwyższym poziomie. Zawsze był skory do pomocy. Nigdy nie powiedział „nie" albo „nie mam czasu" - nie kryje smutku Tomasz Lis, prezes Ochotniczej Straży Pożarnej w Raniżowie i dodaje:

- To człowiek, dla którego Ojczyzna i chęć niesienia pomocy drugiemu były zawsze priorytetami. Do ostatniego dnia był zaangażowany w życie jednostki. Przyczynił się do bardzo dużego rozwoju naszej OSP i powstania MDP.

Msza święta pogrzebowa odbędzie się w czwartek (23 listopada) o godzinie 11 w nowo powstałej kaplicy cmentarnej na terenie parafialnej nekropolii w Raniżowie.

Kamil Ząbczyk

Fot. OSP Raniżów

Nie żyje Ryszard Kawalec, wieloletni prezes OSP Raniżów.

eprasa.pl 5f2e601a77

KOLBUSZOWA

Po raz pierwszy w Kolbuszowej

Kamil Ząbczyk
kzabczyk@korso.pl

W mieście nad Nilem po raz pierwszy w historii zostanie zorganizowany orszak Trzech Króli. Do licznego udziału zapraszają jego organizatorzy. Jak będzie wyglądał przemarsz? Kto weźmie w nim udział?

Orszak pod hasłem „W Jasełkach leży" i nawiązuje do tekstu tradycyjnej polskiej kolędy. Jest ono również związane z jubileuszem, jakim jest 800-lecie powstania pierwszej szopki bożonarodzeniowej.

- Myślę, że to pięknie zapisze się w historii Kolbuszowej - mówi Grzegorz Romaniuk, prezes Fundacji na rzecz Kultury Fizycznej i Sportu w Kolbuszowej, która jest jednym ze współorganizatorów orszaku. Są nimi również zarządy kolbuszowskich osiedli oraz parafie.

Fot. Z archiwum

Tak wyglądał orszak Trzech Króli w Majdanie Królewskim w 2016 roku. Czy wydarzenie przyjmie się w Kolbuszowej i na stałe zagości w kalendarzu?

Śladem innych miast

Jak słyszymy, pomysł zrodził się w głowie już dawno temu. Po namyśle, wzorem innych miast w Polsce i regionie, postanowiono wziąć na barki organizację orszaku Trzech Króli.

- Były pomysły, ale nigdy nie było konkretnej inicjatywy, ale nigdy nie jest za późno. Wszystko ma swój czas. Liczymy na liczny udział - mówi nam burmistrz Jan Zuba.

Orszak ma być wartością dodaną do wydarzeń, które były organizowane dotychczas. - Był wjazd na osiołku w Niedzielę Palmową, są piękne procesje na Boże Ciało czy drogi krzyżowe, które się pięknie wpisały w krajobraz naszych wszystkich parafii - mówi Romaniuk i dodaje:

- To integracja całego naszego społeczeństwa, umożliwienie dzieciom, aby uczestniczyły w czymś wyjątkowym.

Stąd pomysł, aby zorganizować orszak w oparciu o trzy parafie - św. Brata Alberta, Wszystkich Świętych i pw. Matki Bożej Wspomożenie Wiernych w Kolbuszowej Górnej.

Tysiące rekwizytów

Nasz rozmówca przyznaje, że rekwizyty są już zamówione. Będzie to około trzy tysiące koron, kilkaset chorągiewek, baloników oraz sztandary. Będzie także czekała na uczestników także niespodzianka, której na razie organizatorzy nie chcą zdradzać.

Orszak będzie oparty również o rekwizyty, które już są w zasobach sołectw. Mowa o strojach dla królów czy kolędników. W udział mają być zaangażowane m.in. przedszkola, szkoły czy strażacy ochotnicy. W trakcie przemarszu odgrywane będą scenki.

Kwestie królów nie są jeszcze dograne, jednak mają w ich role wejść mieszkańcy gminy. Od prezesa fundacji słyszymy, że jedną ze scen mają odegrać m.in. dzieci prowadzone przez siostry zakonne, inną grupa ze Świerczowa, kolejną Zespół Szkół Technicznych.

Plan zakłada odegranie w sumie pięciu scen - zwiastowanie (na parkingu przy kościele Brata Alberta), walka dobra ze złem (na placu przed sklepem Biedronka), dwór Heroda (przy urzędzie gminy), brama anielska (przed wejściem na rynek) oraz pokłon Trzech Króli (na scenie na rynku).

Finał na rynku

Uruchomienie sektora orszakowego planowane jest na godz. 12. - Ruszymy z parafii św. Brata Alberta do parafii Wszystkich Świętych, z tym że nie będziemy wchodzić pod kościół. Ostatnia scena będzie miała miejsce przy szopce bożonarodzeniowej na rynku - wyjaśnia.

Wydarzenie nie będzie połączone z mszą świętą. Chodzi o to, aby nie przedłużać samego orszaku, który z odegraniem wszystkich scen potrwa około dwóch godzin.

Będzie on formowany w określonej kolejności. Gwiazdą prowadzącą mają być Górniacy, za nimi ustawią się kolejno: grupa kolędnicza, Ziemia Kolbuszowska, grupa reprezentacyjna OSP, platforma z nagłośnieniem i muzykami, Orszak Anielski (przedszkolaki ubrane na biało, jako aniołki), księża, siostry zakonne i władze, król Kacper, Melchior i Baltazar, tancerze, uczniowie szkół i na końcu pozostali uczestnicy - mieszkańcy i przybyli goście.

Uczniowie szkół będą zgromadzeni w trzech orszakach. Czerwony (europejski) ma zostać przypisany do Szkoły Podstawowej nr 1 w Kolbuszowej, zielony (azjatycki) dla SP nr 2, a niebieski (afrykański) do szkoły w Kolbuszowej Górnej i innych szkół z terenu gminy.

Fot. K. Ząbczyk

- Mam nadzieję, że to wydarzenie zostanie na długie lata w pamięci naszych mieszkańców i będzie co roku kontynuowane - mówi w rozmowie z nami Grzegorz Romaniuk, jeden ze współorganizatorów orszaku.

Dużą rolę odegrają m.in. strzelcy, harcerze. Chodzi o kwestie logistyczne organizacyjne, takie jak: rozdawanie koron. W organizację będą zaangażowane również służby - policja czy straż miejska. To oni mają dbać o bezpieczeństwo podczas przemarszu.

Posiłek dla wszystkich

Grzegorz Romaniuk nie ukrywa, że liczy na liczną obecność. - Mam nadzieję, że to wydarzenie zostanie na długie lata w pamięci naszych mieszkańców i będzie co roku kontynuowane przez kolejne osoby - zaznacza.

Organizatorzy pracują również nad konkursem z okazji pierwszego w historii Kolbuszowej orszaku. Jego rozstrzygnięcie ma być w święto Trzech Króli. Na rynku dla uczestników ma również czekać ciepły posiłek oraz słodycze dla najmłodszych.

Pod znakiem zapytania jest natomiast koncert na zakończenie orszaku. Aktualnie poszukiwany jest zespół, który chciałby zagrać tego dnia na kolbuszowskim rynku.

- Zachęcamy wszystkich. To fajna inicjatywa, której w Kolbuszowej nie było. Jest to świetna okazja do zaproszenia bliskich znajomych - podsumował w rozmowie z nami ks. Mateusz Olbrot z parafii pw. św. Brata Alberta w Kolbuszowej.

W SKRÓCIE

Odświeżona i gotowa

Zakończono prace remontowe na drodze powiatowej, biegnącej od Majdanu Królewskiego przez Kopcie, Lipnicę, Raniżów do Głogów Młp. Modernizacja obejmowała obszary miejscowości Wola Raniżowska oraz Raniżów.

Na wspomnianym odcinku trasy, o długości niemal 2,5 kilometra, został właśnie położony nowy dywanik. Mowa o drodze prowadzącej z Woli Raniżowskiej do Raniżowa. Realizacja tego projektu obejmowała także utwardzenie poboczy, co wpłynęło na poprawę infrastruktury drogowej w tym obszarze.

- Inwestycja ta realizowana była w ramach dofinansowania, jakie samorząd powiatu kolbuszowskiego pozyskał z rządowego funduszu rozwoju dróg. Wyniosło ono 868 596 zł. Łącznie całe zadanie zamknęło się w kwocie 1 447 661 zł - dodaje Barbara Żarkowska z kolbuszowskiego starostwa.

ap

REKLAMA

OGŁOSZENIE

AC-Klima®
www.ac-klima.pl

POSZUKUJE OSOBY NA STANOWISKO:

Specjalista ds. obsługi sprzedaży

Twoje zadania:
- prowadzenie dokumentacji handlowej
- opieka nad dotychczasowymi oraz nowymi klientami firmy
- doradztwo handlowo-techniczne
- obsługa kanałów promocyjnych oraz sprzedażowych firmy
- współpraca z działem logistyki
- kreowanie wizerunku firmy i marki

Od Ciebie oczekujemy:
- wykształcenie wyższe
- mile widziane doświadczenie w bezpośredniej obsłudze klienta na podobnym stanowisku
- umiejętność efektywnego planowania i organizacji pracy własnej
- umiejętność pracy w zespole
- zaangażowanie i sumienność przy realizacji powierzonych prac
- prawo jazdy kat. B

Oferujemy:
- pracę w dobrze zorganizowanej firmie o ustabilizowanej pozycji na rynku
- możliwość rozwoju i podnoszenia kwalifikacji
- profesjonalne narzędzia pracy
- stabilne zatrudnienie na umowę o pracę
- wynagrodzenie uzależnione od doświadczenia i umiejętności

Kontakt: tel. 663911952, Adres: AC-KLIMA 36-105 Cmolas 264B

eprasa.pl 5f2e601a77

GMINA MAJDAN KRÓLEWSKI

Na szkoły, świetlice i strażaków

Kamil Ząbczyk
kzabczyk@korso.pl

Mieszkańcy zdecydowali. Wiejska kasa w gminie Majdan Królewski została podzielona. Zyskają głównie szkoły i strażacy OSP. Na co dokładnie poszczególne sołectwa przeznaczą dziesiątki tysięcy złotych?

W niektórych sołectwach inwestycje na rok 2024 zostały zaakceptowane jednomyślnie, podczas gdy w pozostałych konieczne było osiągnięcie kompromisu. Wszystkie wsie, oprócz Rusinowa, miały do podziału po 56 680,30 zł.

Fot. UG Majdan Królewski

Fundusz sołecki w Woli Rusinowskiej praktycznie w całości zostanie przeznaczony na miejscową szkołę. Jakie prace są w planach?

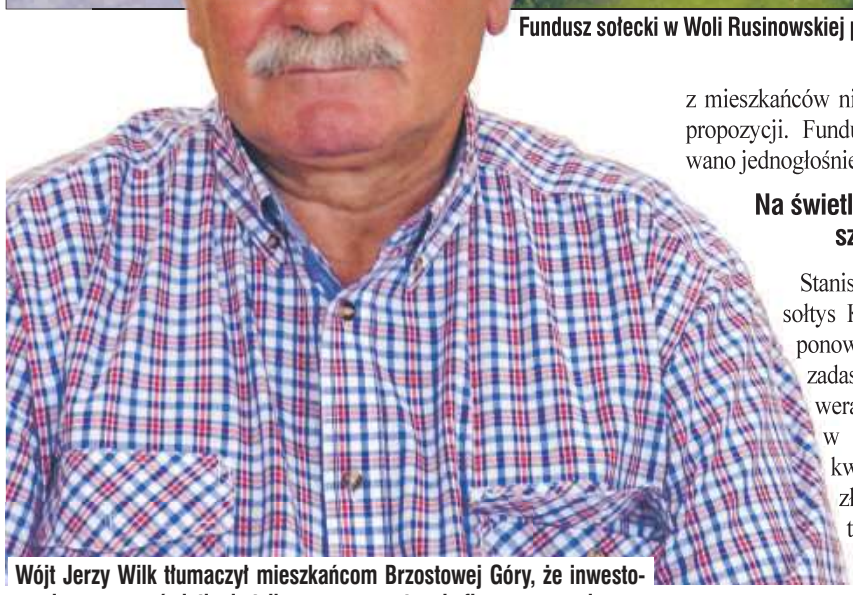

Wójt Jerzy Wilk tłumaczył mieszkańcom Brzostowej Góry, że inwestowanie w nowe oświetlenie tylko pogorszy sytuację finansową gminy.

Na lodówki i namiot

W sołectwie Majdan Królewski w zebraniu wzięło zaledwie 13 osób. To najmniej spośród wszystkich miejscowości. To jednak wystarczyło, aby podzielić fundusz sołecki i podjąć uchwałę o podziale pieniędzy.

W tracie zebrania zdecydowano, że przeszło 56 tys. zł zostanie przeznaczone na dwa zadania. Pierwsze zakłada zakup pralki, małej i dużej lodówki oraz montaż piłkochwytu na potrzeby lokalnego Stowarzyszenia Sympatyków Piłki Nożnej. Będzie to kwota 30 680 zł.

Pozostała kwota (26 tys. zł) zostanie przeznaczona na zakup namiotu wraz z wyposażeniem, dwóch ubrań specjalnych i tyle samo do pracy z owadami, dmuchawy spalinowej oraz ośmiu latarek wraz z uchwytami do hełmów technicznych dla miejscowej ochotniczej straży pożarnej.

Za pierwszym zadaniem było 12 osób (jedna się wstrzymała), natomiast w przypadku drugiego głosowania wszyscy jednogłośnie opowiedzieli się „za".

Najwięcej dla szkoły

Również i w przyszłym roku największa część funduszu sołeckiego w Woli Rusinowskiej zostanie przeznaczona na prace przy miejscowej szkole podstawowej. Będzie to kwota 50 tys. zł. Chodzi o remont znajdującego się wewnątrz mieszkania i ogrodzenia wokół placówki.

Zyska także ochotnicza straż pożarna, na której potrzeby zostanie zakupiona myjka ciśnieniowa i kompresor. Koszt tego zadania wyniesie łącznie 6 680 zł.

W głosowaniu uczestniczyło 18 mieszkańców. Wszyscy opowiedzieli się za. Również o w tym przypadku konieczne było zwołanie zebrania w drugim terminie. Na pierwszym wiejskim spotkaniu zjawiło się mniej niż pięć proc. uprawnionych do głosowania.

Szkoła posiada dwa mieszkania lokatorskie. Jak informuje w rozmowie z nami Małgorzata Styga, dyrektor placówki, jedno z nich opuściła niedawno nauczycielka, która mieszkała tam od wielu lat. Po uruchomieniu funduszy pomieszczenie zostanie dostosowane na potrzeby szkoły.

Remont przed wyborami

Irena Krystel, sołtys Brzostowej Góry, poinformowała na wstępie, że przedsięwzięcie w ramach funduszu sołeckiego z 2023 roku nie będzie realizowane. Chodzi o wykonanie oświetlenia w rejonie Stawisko od nr 154 do nr 167. Inwestycja miała pochłonąć 15 tys. zł.

Obecny na zebraniu Jerzy Wilk, włodarz majdańskiej gminy, poinformował, że ze względu na obecne, bardzo wysokie ceny energii elektrycznej, inwestowanie w nowe oświetlenie nie jest najlepszym pomysłem i jeszcze bardziej pogorszyłoby sytuację finansową.

- Do czasu aż sytuacja w tym temacie się nie zmieni, nie będą budowane nowe oświetlenia. Są plany wybudowania farmy fotowoltaicznej. Inwestycja ta może być dużym wsparciem dla gminy - czytamy w protokole z zebrania wiejskiego.

Sołtys Krystel zaproponowała więc zmianę przedsięwzięcia na remont świetlicy OSP - malowanie, szpachlowanie, wymiana oprawy oświetleniowej, montaż karniszy i uszycie firanek. Kwota nie uległa zmianie.

- W tym roku odbędą się wybory samorządowe. W Brzostowej Górze świetlica wiejska w OSP stanie się nowym lokalem wyborczym. Zachodzi więc potrzeba wyremontowania remizy przed wyborami. Już dawno nie przeprowadzono tego typu remontów mających na celu odświeżenie pomieszczeń - uzasadniano potrzebę.

Na ten pomysł przystali mieszkańcy. 23 osoby opowiedziało się za jego realizacją. Następnie zaproponowano inwestycję na przyszły rok. Cała przyznana kwota miałaby zostać przeznaczona na budowę garażu OSP w Brzostowej Górze. Wójt poparł pomysł i zapowiedział, że z budżetu gminy zostaną dołożone fundusze na ten cel. Nikt z mieszkańców nie zgłosił innej propozycji. Fundusz przegłosowano jednogłośnie.

Na świetlicę i dwie szkoły

Stanisław Kopeć, sołtys Krzątki, zaproponował wykonanie zadaszenia nad rowerami przy PSP w Klatkach za kwotę 25 tys. zł. Kolejne 20 tys. zł miałoby zostać przeznaczone na remont podłóg w dwóch klasach PSP w Krzątce. Pozostałe fundusze (11 680 zł) zostałyby wykorzystane na zakup wyposażenia (stół, 12 krzeseł, narożnik, szafa, komoda i wieszak) do pomieszczeń świetlicy po byłym ośrodku zdrowia w budynku wielofunkcyjnym w Krzątce.

Przewodniczący zebrania przedstawione propozycje poddał pod dyskusję, jednocześnie kierując zapytanie do zebranych mieszkańców o zgłaszanie innych propozycji. Nikt z obecnych 22 osób nie zabrał głosu, toteż sołtys zakończył dyskusję nad wyborem zadań do realizacji w ramach przyszłorocznego funduszu. Wnioski zostały przegłosowane jednomyślnie.

Zyska boisko i strażacy

Początkowo Komorowie ponad 56 tys. planowano przeznaczyć na wykonanie i montaż piłkochwytów przy boisku sportowym na terenie Publicznej Szkoły Podstawowej (25 tys. zł), doposażenie zaplecza kuchennego w remizie OSP (6 680 zł) oraz zagospodarowanie i uprzątniecie terenu przy strażnicy oraz utwardzenie znajdującego się tam parkingu (25 tys. zł).

Po zebraniu rady sołeckiej do Jolanty Baracz, przedstawicielki wsi, wpłynęło pismo z prośbą o przyznanie 15 tys. zł na zakup sprzętu i umundurowania strażackiego. Po omówieniu propozycji z dyrektorem szkoły, prezesem OSP, przewodniczącą KGW oraz po konsultacjach z obecnymi na zebraniu mieszkańcami wsi ustalono ostateczny zakres zadań do realizacji w 2024 roku.

Kwota, która miała zostać przeznaczona dla PSP w Komorowie, nie ulegnie zmianie. OSP zrealizuje natomiast dwie inwestycje - doposażenie zaplecza kuchennego (16 680 zł) oraz zakup sprzętu i umundurowania - 15 000 zł. W głosowaniu wzięło udział 37 osób, z czego 1 była przeciw, a dwie wstrzymały się od głosu. Tym samym uchwała została przyjęta.

Większość na oświetlenie

Sołectwo Rusinów, podobnie jak w zeszłym roku, otrzyma najmniej pieniędzy do podziału w ramach funduszu sołeckiego. Będzie to kwota 24 315 zł, która zostanie przeznaczona na dwa zadania. Pierwsze zakłada budowę oświetlenia ulicznego w przysiółku Gatka (dwie lampy) oraz przysiółku Podgóra (trzy lampy). Inwestycja ma pochłonąć 20 tys. zł. Pozostałą kwotę otrzyma miejscowa jednostka ochotniczej straży pożarnej na zakup hełmów bojowych.

Na zebraniu wiejskim zjawiło się 16 osób, co stanowiło ponad pięć proc. uprawnionych do głosowania. Wszyscy opowiedzieli się za planowanymi inwestycjami.

13 się wstrzymało

Do Henryka Hałki, sołtysa Huty Komorowskiej, wpłynęły cztery wnioski w sprawie przeznaczenia funduszu sołeckiego na przyszły rok. Rada sołecka zaproponowała, aby pieniądze wydać na dwa zadania.

Mowa o remoncie sali oddziału przedszkolnego i biblioteki w Publicznej Szkole Podstawowej (36 680 zł) oraz zakupie wyposażenia do świetlicy wiejskiej w postaci ośmiu drewnianych zestawów (stolik i dwie ławki ze składanymi nogami), pięciu zestawów plastikowych składanych w walizkę (stolik i dwie ławki), ławki drewniane lub plastikowe pojedyncze 2,20 m w ilości około 35 sztuk, trzech termosów na żywność i dwa podgrzewacze (jeden elektryczny, drugi na świece). To zadanie pochłonęłoby 20 tys. zł.

O poparcie propozycji zwrócił się do mieszkańców Dariusz Żak, dyrektor szkoły. - Dzieci nie mogą uczyć się w takich warunkach, w salach, gdzie jest pleśń. To jest niebezpieczne dla zdrowia - argumentował z kolei jeden z mieszkańców Huty.

Głos zabrała również mieszkanka, która wskazała, że szkoła powinna napisać plan do budżetu gminy, w którym wskaże, że potrzebuje pieniędzy na remont pomieszczeń. W odpowiedzi szef placówki wyjaśnił, że gmina dużo własnych pieniędzy z budżetu dokłada do utrzymania szkół, ponieważ subwencje są za małe i funduszy nie wystarcza na wszystkie remonty.

Głosy były bardzo podzielone. Od głosu wstrzymało się aż 13 mieszkańców. Kolejnych dwóch było przeciw. Za opowiedziało się z kolei 25 osób. Ostatecznie mimo podziałów przyjęto uchwałę.

S

eprasa.pl 5f2e601a77

GMINA CMOLAS

Milion za odbiór śmieci to za dużo

Bartosz Posłuszny
bposluszny@korso.pl

Dwie firmy zainteresowane są odbiorem śmieci z terenu gminy Cmolas. Sprawdzamy, czy opłaty za wywóz odpadów pójdą w górę, czy jednak mieszkańcy nie muszą się tego obawiać.

Cmolaski urząd ogłosił przetarg na odbiór i zagospodarowanie odpadów komunalnych od mieszkańców gminy i z Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych (PSZOK) w 2024 roku.

Na realizację zamówienia gmina zamierza przeznaczyć 950 tys. zł brutto. Chętne, aby zająć się odbiorem śmieci, są dwie firmy. Po otwarciu ofert okazało się, że pierwsza oferta opiewa na 866 946,24 zł brutto. Wpłynęła ona od firmy Zieliński z Rakowa, która aktualnie zajmuje się wywozem odpadów na terenie cmolaskiej gminy.

Druga propozycja to ponad milion złotych brutto od przedsiębiorstwa Dezako z Dębicy. Ta kwota jednak przewyższa założenia urzędu w tym temacie.

650 ton śmieci

Początkiem listopada komisja rewizyjna zajęła się tematem wywozu śmieci i ich kosztów. Eugeniusz Galek, wójt gminy Cmolas, przedstawił radnym z komisji aktualne dane związane z wywozem odpadów.

Jak wynika z analizy, koszty odbioru i zagospodarowania odpadów od początku 2023 roku do końca września wyniósł ponad 600 tys. zł. Średni miesięczny koszt odbioru śmieci wynosił natomiast 67 tys. zł.

Śmieci odbierane są od ponad 6 tysięcy mieszkańców. Do końca września firma zajmująca się utylizacja śmieci odebrała łącznie ponad 650 ton odpadów.

Fot. A. Pocałuń

Wiele wskazuje na to, że opłaty za oddawanie śmieci w gminie Cmolas nie wzrosną.

Cena bez zmian

Eugeniusz Galek, wójt gminy Cmolas, w rozmowie z nami przyznał, że opłaty za śmieci w 2024 roku nie powinny wzrosnąć. Dodał on także, że stawki nie zmaleją, a pozostaną bez zmian.
Nawet gdyby pojawiła się nadwyżka, to w ciągu roku mogą pojawić się nieplanowane koszty.

W ramach zamówienia w 2024r wykonawca zobowiązany jest do odbioru i zagospodarowania szacunkowo:

Odpadów komunalnych z nieruchomości zamieszkanych oraz z PSZOK:
- niesegregowane (zmieszane) odpady komunalne – szacunkowo 560 ton
- opakowania z papieru i tektury - szacunkowo 10 ton
- opakowania z tworzyw sztucznych, opakowania z metali, metale, opakowania wielomateriałowe, zmieszane odpady opakowaniowe - szacunkowo łącznie 150 ton
- opakowania ze szkła, szkło - szacunkowo 120 ton
- zużyte urządzenia elektryczne i elektroniczne - szacunkowo 10 ton
- zużyte opony - szacunkowo 10 ton
- odpady wielkogabarytowe - szacunkowo 20 ton
- odpady ulegające biodegradacji, bioodpady - szacunkowo 4 tony
- drobne odpady budowlane i rozbiórkowe - szacunkowo 18 ton
- popiół z gospodarstw domowych - szacunkowo 0,5 tony

Oprócz tego m.in. baterie i akumulatory, przeterminowane leki, odpady niebezpieczne, chemikalia (kod odpadów 200113*, 200127*, 200128, 200129*, 200119*, 150110*) - szacunkowa
Szacunkowe odpadów mogą ulec zmianie stosowanie do rzeczywistych potrzeb.
Gmina wymaga, aby świadczenie usługi odbioru odpadów odbywało się w godzinach od 7.30 do 15. W uzasadnionych przypadkach, po wcześniejszym uzgodnieniu, możliwy będzie odbiór odpadów w innych godzinach.

AKTUALNE OPŁATY ZA ŚMIECI W GMINIE CMOLAS:

- od gospodarstwa domowego 1-osobowego - 16,50 zł (14,50 zł z kompostownikiem)
- od gospodarstwa domowego 2-osobowego - 33 zł (29 zł z kompostownikiem)
- od gospodarstwa domowego 3-osobowego - 49,50 zł (43,50 zł z kompostownikiem)
- od gospodarstwa domowego 4-osobowego - 66 zł (58 zł z kompostownikiem)
- od gospodarstwa domowego 5-osobowego - 82,50 zł (72,50 zł z kompostownikiem)
- 6 osoba i więcej - kolejne 5 zł od osoby

- Przyjmując średnią liczbę mieszkańców, czyli 6137, koszt funkcjonowania gospodarki odpadami na mieszkańca wynosi 12,25 zł na miesiąc - wyliczał wójt w swojej analizie.

Pozytywna sytuacja

Bernadetta Wolak-Posłuszny, radna z Cmolasu i zarazem przewodnicząca komisji rewizyjnej, zaznaczyła, że na podstawie wyliczeń i danych w obszarze gospodarki odpadami sytuacja z punktu widzenia cen dla mieszkańców jest pozytywna. - Koszt odbioru odpadów od stycznia do września 2023r. (wraz z FV za grudzień 2022 r. - przeniesiona płatność) to kwota 673 965,75 zł. Wpłaty od mieszkańców - 816 426,88 zł, plus zaległości, o których urzędnicy przypomną „zapominalskim" do końca roku. Daje nam to nadwyżkę w kwocie 142 461,13 zł, bez zaległości - wyliczała radna.

- Wójt został zobligowany do przedstawienia pisemnych wyjaśnień co do sposobu, w jaki planuje zainwestować nadwyżkę z korzyścią dla przyszłych cen odpadów naliczanych mieszańcom. Jest duże prawdopodobieństwo, że ceny za odbiór odpadów na kolejny rok zostaną utrzymane na dotychczasowym poziomie - dodała Bernadetta Wolak-Posłuszny.

Radna zapewniła dodatkowo, że gospodarka odpadami w gminie jest jej bliska i skrupulatnie przeanalizuje propozycje cen na przyszły rok z radnym Andrzejem Zagrobą.

- Zależy nam, aby była to merytoryczna, przejrzysta i transparentna dla mieszkańców kalkulacja opłat ponoszonych za odbiór śmieci - podkreśliła przewodnicząca komisji.

Korzystne zmiany

Przedstawicielka rady przypomniała także, że po rzetelnie przeprowadzonej analizie komisji rewizyjnej na posiedzeniu, które miało miejsce jeszcze w kwietniu 2021 roku, członkowie po raz drugi zablokowali propozycję wójta podwyżki cen śmieci z kwoty 14,50 zł na 19 zł od osoby. - Pierwsza propozycja podwyżki cen (również odrzucona) była w listopadzie 2020 r. Utrzymana wówczas stawka 14,50 zł była adekwatna do kosztów w 2021, 2022,2023 roku i wygląda na to, że nadal będzie - zauważa radna.

Bernadetta Wolak-Posłuszny wspominała także, że wprowadzone wówczas w życie zalecenia po posiedzeniu komisji co do egzekwowania przez gminę zapisów umowy z wykonawcą spowodowały korzystne dla mieszkańców zmiany w gospodarce odpadami komunalnymi.

- W świetle rosnących kosztów utrzymania ważne jest, byśmy jako rada gminy z rozwagą podchodzili do wszelkich opłat i podatków oraz by miały one merytoryczne uzasadnienie. Jeszcze w tym roku rada podczas posiedzenia rozpatrzy przygotowaną przez wójta propozycję w powyższych sprawach - skwitowała przedstawicielka mieszkańców z Cmolasu.

Eugeniusz Galek, wójt gminy Cmolas, zaznaczył, że stawki w 2024 roku za śmieci nie powinny ulec zmianie, co powinno cieszyć mieszkańców, zważywszy na podwyżki obecne w każdym sektorze gospodarki.

W SKRÓCIE

Nakrętki dla Julki

Plastikowe nakrętki wciąż można przynosić do naszej redakcji w Kolbuszowej. Pieniądze z ich sprzedaży trafią do chorej dziewczynki

Nasza redakcja cały czas angażuje się w zbiórkę nakrętek. Te, które przyniosą do redakcji nasi Czytelnicy, a także różne placówki, odbiera tata dwuletniej Julki Goli z Domatkowa.

Nakrętki możesz zostawić na korytarzu na piętrze budynku przy ul. Obrońców Pokoju 20 w Kolbuszowej, od poniedziałku do piątku między godz. 8 a 15. **red**

REKLAMA

REKLAMA

eprasa.pl 5f2e601a77

SYGNAŁY CZYTELNIKÓW
DZWOŃCIE LUB PISZCIE ZE WSZYSTKIMI SPRAWAMI
17 744 45 96
kolbuszowa@korso.pl

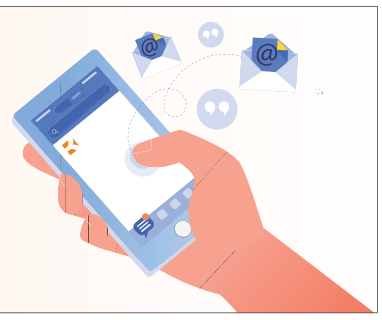

GMINA KOLBUSZOWA

Protesty przeciwko budowie

Bartosz Posłuszny
bposluszny@korso.pl

Kolejne wieże nadajnikowe mają pojawić się w powiecie kolbuszowskim. Również i tym razem mieszkańcy mówią stanowcze „nie" i sprzeciwiają się ich budowie.

W powiecie kolbuszowskim powstaje coraz więcej masztów telefonii komórkowej. Nowe obiekty powstać mają w Kolbuszowej Górnej i Trześni (gm. Niwiska). Na to nie chce się zgodzić część mieszkańców.

Barbara Cudecka, sołtys miejscowości Trześń, poinformowała, że pod sprzeciwem podpisało się ponad 180 osób.

Jan Fryc, sołtys Kolbuszowej Górnej, poinformował, że pod sprzeciwem podpisały się 52 osoby.

Przeciwni w Wojkowie

Jeszcze w październiku w Biuletynie Informacji Publicznej gminy Kolbuszowa ukazało się obwieszczenie. Dotyczyło ono budowy stacji bazowej telefonii komórkowej w Kolbuszowej Górnej. Wieża nadajnikowa znaleźć miałaby się w przysiółku Wojków.

Udało nam się dowiedzieć, że do kolbuszowskiego magistratu wpłynął sprzeciw części mieszkańców, którzy mówią kategoryczne „nie" dla budowy kolejnego już tego typu obiektu w ich miejscowości.

Jan Fryc, sołtys Kolbuszowej Górnej, poinformował, że pod pismem, które wpłynęło do Referatu Budownictwa i Planowania Przestrzennego w Urzędzie Miejskim w Kolbuszowej, podpisały się 52 osoby. Nasz rozmówca przyznał, że patrząc na podobne tego typu sprawy w przeszłości, wydaje się, że sprzeciwy i pisma mogą niewiele dać, ale być może w tym przypadku uda się cokolwiek zrobić.

W Trześni na nie

Z kolei druga wieża nadajnikowa znaleźć miałaby się w Trześni (gmina Niwiska). - Miejscowa ludność obawia się inwestycji, bo nie wie, czy to nie jest groźne dla zdrowia, ponieważ nadajnik ma być usytuowany blisko domów - pisał nasz Czytelnik.

Elżbieta Wróbel, wójt gminy Niwiska, poinformowała, że do urzędu wpłynęło pismo z podpisami mieszkańców, którzy nie chcą, aby w ich sąsiedztwie powstał nadajnik. - Trwa postępowanie - podsumowała szefowa gminy.

Zaskoczeniem w małej miejscowości była liczba podpisów złożonych pod protestem. Barbara Cudecka, sołtys Trześni, poinformowała, że podpisy złożyło ponad 180 mieszkańców Trześni, ale i okolicznych wiosek.

Nasza rozmówczyni podkreśliła, że wieża umiejscowiona miałaby być na wzgórzu i swoim zasięgiem obejmować okoliczne wioski. - W tym miejscu jest najwięcej rodzin z dziećmi, i skupisko wiosek - zauważa Barbara Cudecka.

Sołtys przyznała, że we wsi jest problem z zasięgiem, ale wiele zależy od tego, w jakim miejscu, ktoś mieszka. - Mogliby wybrać inne miejsce. Zostaliśmy zaskoczeni, ale chcemy działać i jesteśmy przeciwni - dodała gospodarz Trześni.

Pediatra o nadajnikach

Wielu mieszkańców sprzeciwia się budowie wieży nadajnikowych w swoich miejscowościach i sąsiedztwach.

Wielokrotnie pisaliśmy o przypadkach, gdzie mieszkańcy bardzo licznie wyrażali swój stanowczy sprzeciw dotyczący budowy nadajników, szczególnie tych posiadających sygnał 5G. Podobna sytuacja ma aktualnie miejsce w Hadykówce. Tam mieszkańcy kategorycznie nie chcą budowy trzeciej już wieży nadajnikowej. - Jest dowiedzione, że wieże, szczególnie 5G, szkodzą. Nie chcemy mieć ich u siebie - mówią przeciwnicy.

O szkodliwości 5G, emitowanym przez wieże, mówiła jakiś czas temu podczas konsultacji zorganizowanych w Hadykówce, Agata Osiniak, pediatra z Kolbuszowej.

Przedstawiła ona, w jaki sposób promieniowanie elektromagnetyczne wpływa niekorzystnie na zdrowie człowieka. Przytoczyła przykłady z wielu naukowych publikacji na temat szkodliwości, szczególnie sygnały 5G. Wymieniła ona choroby, które spowodowane są działaniami elektromagnetycznymi, o których piszą światowe czasopisma medyczne.

- Chorobami tymi są między innymi zmiana rytmu serca, zmiany w DNA, nowotwory (białaczki), padaczki, uszkodzenia neurologiczne, zwiększona podatność na różne infekcje itd. Według prowadzonych badań najbardziej narażone są na promieniowanie dzieci, kobiety w ciąży, osoby starsze. Według naukowców technologia 3G i 4G różni się w znacznym stopniu od technologii 5G. Technologie 3G i 4G rozprowadzają sygnał dookoła nadajnika i w miarę oddalania się od anteny ich sygnał maleje, natomiast technologia 5G jest to pulsacyjna wiązka skupiona w jednym punkcie, w miarę oddalania się od anteny sygnał nie maleje. Energia nie jest rozpraszana dookoła nadajnika. Jej promieniowanie jest takie samo jak przy nadajniku, do którego jest kierowana - mówiła lekarka.

KOLBUSZOWA

Dlaczego ścięto drzewa?

Fot. UM Kolbuszowa

Zdjęcie przedstawia przekrój ściętego drzewa, które rosło na kolbuszowskim rynku.

Decyzja o wycince drzew na kolbuszowskim rynku nie spodobała się mieszkańcom miasta. Urząd miejski tłumaczy, że był zmuszony podjąć taką decyzję.

Krzysztof Matejek, sekretarz Urzędu Miejskiego w Kolbuszowej, wyjaśnił, że związku z napływającymi do władz monitami mieszkańców, że spróchniałe drzewa na płycie rynku stanowią zagrożenie dla osób przebywających w ich sąsiedztwie zlecono wykonanie badań dendrologicznych. Badania wykonane w dniu 5 kwietnia 2023 przez firmę ARBFOREST ujawniły bardzo zły stan niektórych drzew. Drzewa wymagają wycinki ze względu na postępującą destrukcję drewna wywołaną patogenami grzybowymi. 24 sierpnia złożono wniosek do Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Rzeszowie, o wycinkę chorych drzew na Placu Wolności w Kolbuszowej. Decyzją z 11 października wojewódzki konserwator zabytków pozwolił na usunięcie dwóch drzew (lipa drobnolistna o obwodzie 209 i 210), a nie pozwolił na usunięcie dwóch drzew (lipa drobnolistna o obwodzie 163 i 184). Po otrzymaniu pozytywnej decyzji zlecono wycięcie dwóch drzew stanowiących zagrożenie dla bezpieczeństwa. W miejscu wycinki zostaną dokonane nasadzenia dwóch drzew. Będą to lipy drobnolistne o minimalnym obwodzie pnia 25 cm na wysokości 1 m. Zgodnie z wydaną decyzją konserwatora nasadzenia wykonane zostaną do końca 2024 r. Na obecną chwilę gmina Kolbuszowa nie planuje wycinki innych drzew.

We wtorek (14 listopada) opublikowaliśmy informacje o wycince drzew w centrum miasta przy ul. Rynek w Kolbuszowej. Takie zarządzenie urzędu miejskiego mało komu się podobało.

W związku z licznymi zapytaniami o zasadność wycinki drzew w obrębie rynku w Kolbuszowej (ul. Plac Wolności) urząd miejski informuje, że są przeprowadzane badania dendrologiczne znajdujących się tam drzew. Ostatnie oceny wykonane przez wyspecjalizowaną firmę posiadającą stosowne uprawnienia przeprowadzono w tym roku.

- Badania ujawniły bardzo zły stan niektórych drzew. Na tej podstawie część z nich została wskazana do pilnej wycinki. Spróchniałe drzewa stanowią zagrożenie dla osób przebywających w ich sąsiedztwie - argumentują pracownicy kolbuszowskiego magistratu. Po tej „diagnozie" urzędnicy niezwłocznie przystąpili do procedury mającej na celu uzyskanie zgody od wojewódzkiego konserwatora zabytków na wycinkę drzew zagrażających życiu ludzi. Po otrzymaniu pozytywnej decyzji zlecono wycięcie dwóch drzew.

- Następnie prace skupią się na usunięcie pni oraz ich korzeni.

ap

eprasa.pl 5f2e601a77

KOLBUSZOWA

Zbigniew Chmielowiec: Jest nerwowo

Anna Pocałuń
apocalun@korso.pl

Jakie wrażenia po pierwszych obradach w Sejmie ma poseł Zbigniew Chmielowiec? O to pytamy kolbuszowskiego parlamentarzystę.

- Jest troszeczkę inaczej, jest nerwowo, niezbyt sympatycznie, ale ja już 19. rok jestem w parlamencie, w związku z tym na niektóre sprawy patrzę inaczej. Zawsze byłem zwolennikiem, jak marszałek Marek Sawicki, spokoju i zgody. Teraz jest, jak jest - mówi Zbigniew Chmielowiec, poseł z Kolbuszowej.

W Sejmie nerwowo

Przypomnijmy, że frekwencja w wyborach parlamentarnych w 2023 roku była na poziomie 74,38 procent. To był rekord Polaków, którzy wrzucili swoje głosy do urn wyborczych. Teraz popularność biją relacje z obrad nowego Sejmu. Piszą, mówią o tym i pokazują to wszystkie media.

We wtorek (14 listopada) parlamentarzyści kontynuowali rozpoczęte dzień wcześniej obrady. Pierwsze spotkanie posłów X kadencji w Sejmie było burzliwe.

Nerwy brały górę i cierpliwość niektórych polityków dochodziła do granic. Szymon Hołownia, nowy marszałek Sejmu, upominał polityków i prosił o spokój. Mówił, że „przekroczono standardy demokratycznej debaty. Delikatnie rzecz ujmując, doszło do zgrzytów podczas wystąpień Zbigniewa Ziobry i Przemysława Czarnka. Między innymi z sejmowych ław słychać, było „będziesz siedział", druga strona skandowała „konstytucja".

W rozmowie z Korso Zbigniew Chmielowiec mówi, że marszałek Hołownia pod koniec obrad apelował o wyciszenie atmosfery. Czy to się uda, nasz rozmówca przyznał szczerze, że nie do końca w to wierzy.

- Nie wiem, czy atmosfera będzie mniej napięta, ale bardzo bym chciał, żeby tak było - mówi poseł Chmielowiec.

Nie zanosi się na spokój

- Jako klub głosowaliśmy za naszą kandydatką, marszałek Elżbietą Witek. Wygrała demokracja, przeszedł pan Hołownia. Nie ma tutaj o czym dyskutować - mówi Zbigniew Chmielowiec. W głosowaniu wzięło udział 459 posłów, 265 głosów oddano na Szymona Hołownię, 193 na Elżbietę Witek.

- Wtorkowa atmosfera nie była przyjemna. Mówię to uczciwie, zarówno z jednej jak i drugiej strony. Ta kadencja nie zanosi się na spokojną - nadmienia Zbigniew Chmielowiec.

Kolejne spotkania zaplanowano na wtorek (21 listopada). Czy najbliższe kilka dni ostudzi emocje parlamentarzystów i kolejne spotkanie w Sejmie przebiegnie według planu i porządku obrad? W taki scenariusz nie wierzy poseł Zbigniew Chmielowiec. Zatem jak będzie wyglądała praca polityków X kadencji? Czy posłowie i posłanki dojdą do porozumienia?

- Chciałbym tego, ale nie bardzo w to wierzę. Wydaje mi się, że taka atmosfera, zakładając, że kadencja będzie trwała cztery lata, może potrwać do wyborów prezydenckich 2025 roku - podkreśla swoje przemyślenia Zbigniew Chmielowiec i dodaje: - W zależności od tego, kto zostanie prezydentem, sytuacja w Sejmie się zmieni, ale i nie musi, nad czym ubolewam.

„Nie dam się wyprowadzić z równowagi"

- Patrzę też przez pryzmat swoich wystąpień, czy to w Sejmie, czy mediach, że przez 18 lat, gdzie mam wielką satysfakcję, że nikogo nie obraziłem i nikomu nie ubliżyłem i tak też zostanie do końca mojej pracy w parlamencie - zaznacza Zbigniew Chmielowiec, poseł na Sejm RP. Dodaje, że nie da się wyprowadzić z równowagi.

- Przecież miałem już takie sytuacje na swoim podwórku i nie dałem się wyprowadzić i nie dam na pewno - podkreśla. Zbigniew Chmielowiec, nadmienia również, że doświadczenie pomaga mu z dystansem pochodzić do sejmowych tematów.

- Zdecydowanie. Porównując moją pierwszą kadencję a obecną, inaczej reaguję.

Poseł Zbigniew Chmielowiec komentuje pierwsze obrady parlamentarzystów.

Fot. A. Pocałuń

OGŁOSZENIE

STAROSTA KOLBUSZOWSKI
UL. 11 LISTOPADA 10
36-100 KOLBUSZOWA

Kolbuszowa dnia 17.11.2023 r

AB.6740.6.6.2022

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 49, art. 61 §1 i §4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U.2022.2000) i w związku z art. 11d ust. 2 pkt. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz.U.2022.176) oraz art. 72 ust. 6 i 6a ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U.2023.1049)

STAROSTA KOLBUSZOWSKI
zawiadamia

że w dniu 14.03.2023 r została wydana dla Zarządu Powiatu w Kolbuszowej z s. ul. 11-go Listopada 10, 36-100 Kolbuszowa decyzja Nr D/II/2/2023 o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej p.n.: Rozbudowa drogi powiatowej nr 1 033R Bojanów - Wilcza Wola - Kopcie w km 4+336 do 4+760 w Wilczej Woli (sygn. sprawy: AB.6740.6.6.2022).

I. DZIAŁKI W CAŁOŚCI WCHODZĄCE POD INWESTYCJĘ, położone w liniach rozgraniczających teren inwestycji:
Obręb 0001 Wilcza Wola, jednostka ewidencyjna 180606_2 Dzikowiec: 818, 2391/1;

II. DZIAŁKI DZIELONE POD INWESTYCJĘ, położone w liniach rozgraniczających teren inwestycji:
Obręb 0001 Wilcza Wola, jednostka ewidencyjna 180606_2 Dzikowiec:
1. 1381/8: (podlegająca podziałowi na działki 1381/18, **1381/19**);
2. 1381/9: (podlegająca podziałowi na działki 1381/16, **1381/17**);
3. 1381/10 (podlegająca podziałowi na działki 1381/12, **1381/13**);
4. 1381/11: (podlegająca podziałowi na działki 1381/14, **1381/15**);
5. 1432/20: (podlegająca podziałowi na działki 1432/21, **1432/22**);
6. 1641/2: (podlegająca podziałowi na działki 1641/3, **1641/4**);
7. 1642: (podlegająca podziałowi na działki 1642/1, **1642/2**);
8. 1719: (podlegająca podziałowi na działki **1719/1**, 1719/2);
9. 1483: (podlegająca podziałowi na działki 1483/1, **1483/2**);
10. 1437/3: (podlegająca podziałowi na działki 1437/4, **1437/5**);

W nawiasie wskazano działki po podziale, wytłuszczoną czcionką zaznaczono działki powstałe w wyniku podziału, przeznaczone pod inwestycję.

III. OKREŚLENIE NIERUCHOMOŚCI LUB ICH CZĘŚCI, KTÓRE PLANOWANE SĄ DO PRZEJĘCIA NA RZECZ POWIATU KOLBUSZOWSKIEGO położone w liniach rozgraniczających teren inwestycji:
Obręb 0001 Wilcza Wola, jednostka ewidencyjna 180606_2 Dzikowiec:
1381/19 (1381/8), 1381/17 (1381/9), 1381/13 (1381/10), 1381/15 (1381/11), 1432/22 (1432/20), 1641/4 (1641/2), 1642/2 (1642), 1719/1 (1719), 1483/2 (1483), 1437/5 (1437/3).
* w nawiasie wskazano nr działki przed podziałem.
*W nawiasie wskazano nr działki przed podziałem.

IV. OKREŚLENIE NIERUCHOMOŚCI LUB ICH CZĘŚCI, Z KTÓRYCH KORZYSTANIE BĘDZIE OGRANICZONE (położone w granicach oznaczonych linią przerywaną w kolorze granatowym):
Obręb 0001 Wilcza Wola, jednostka ewidencyjna 180606_2 Dzikowiec:
1547, 1322/2, 1670, 1381/8 (1381/18), 1643, 1642 (1642/1), 1641/2 (1641/3).

Z treścią decyzji można zapoznać się w terminie do czternastu dni od daty ogłoszenia niniejszego obwieszczenia w Wydziale Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego – Kolbuszowa, ul. 11 Listopada 10, pokój 313: w poniedziałki od 8^{00} do 15^{00}, zaś w pozostałe dni pracy Urzędu w godz. 7^{30} – 14^{30}. Pouczenie o środkach zaskarżenia zawarte jest w decyzji.

Z up. STAROSTY
Grzegorz Jaje
KIEROWNIK
WYDZIAŁU ARCHITEKTURY I BUDOWNICTWA

S

MATERIAŁ ZEWNĘTRZNY

Jesień w pełni, większość dnia spędzamy więc w domu i coraz częściej zwracamy uwagę na porządek i miłe zapachy w naszym najbliższym otoczeniu. Kupujemy zapachowe świece, odświeżacze do ubrań, czy tzw. perełki zapachowe. Ale wrogiem może okazać się tytoń. W trzeci czwartek listopada przypada światowy Dzień Rzucania Palenia Tytoniu (w tym roku jest to 16 listopada), zatem warto pochylić się nie tylko nad estetycznymi, ale przede wszystkim nad zdrowotnymi skutkami jego obecności w naszym życiu. Tym bardziej, że technologia oferuje dotychczasowym palaczom już całkiem spory wachlarz nikotynowych alternatyw, a o niektórych wprost mówi się także jako o narzędziach pomocnych w rozstaniu się z tym nałogiem.

Powszechnie wiadomo, że palenie to poważne niebezpieczeństwo nie tylko dla zdrowia palacza, ale i jego otoczenia. Dlatego najlepiej jest przestać palić, ale niestety część osób ma kłopot z porzuceniem nałogu z dnia na dzień. Dla takich osób alternatywą mogą być papierosy elektroniczne i podgrzewacze tytoniu, które nie wydzielają brzydkiego zapachu, a w dodatku według wielu ekspertów są mniej szkodliwe dla naszego zdrowia (od około 95 proc. w porównaniu z klasycznymi papierosami).

Ale technologia przyspiesza. Od ponad dwóch lat na polskim rynku są dostępne saszetki nikotynowe, które umożliwiają wchłanianie nikotyny przez błonę śluzową w jamie ustnej. Według skali redukcji ryzyk zdrowotnych związanych z przyjmowaniem nikotyny, jest to najmniej szkodliwa metoda jej konsumpcji.

W ostatnich tygodniach pojawiła się na naszym rynku kolejna rewolucyjna alternatywa, jaką są wkłady z mieszanki rooibosa z nikotyną. Dlaczego to istotne dla jej konsumentów? Nowe wkłady dostępne pod nazwą VEO są alternatywą beztytoniową, którą jednak można podgrzewać na sposób identyczny, jak wkłady tytoniow . Ponadto, są one dostępne w szerokiej gamie aromatów i jak dowiodły dotychczasowe badania bahawioralne, to właśnie aromaty w alternatywnych produktach nikotynowych są tym argumentem, który przekonuje dotychczasowych użytkowników tradycyjnych papierosów do przerzucenia się na nikotynowe alternatywy. Czy za kilka lat celebrowanie Światowego Dnia Rzucania Palenia Tytoniu będzie miało jeszcze rację bytu w obliczu coraz to nowych alternatyw? Póki co, warto do tego nawoływać.

eprasa.pl 5f2e601a77

GMINA CMOLAS

Skrzyżowanie gotowe

Skrzyżowanie w Cmolasie zostało wyremontowane. Teraz już nikt nie może mieć wątpliwości co do pierwszeństwa przejazdu.

Bartosz Posłuszny
bposluszny@korso.pl

Zakończyły się prace związane z przebudową skrzyżowania dróg powiatowych w Cmolasie. Co o zmianach mówią kierowcy?

Przebudowa skrzyżowania obok biblioteki miała zostać przeprowadzona jeszcze w ubiegłym roku. Do prac jednak nie doszło.

We wspomnianym miejscu krzyżują się drogi na Trzęsówkę i na Jagodnik. Pierwszeństwo mają kierowcy jadący w kierunku Jagodnika, choć na pierwszy rzut oka droga główna prowadziła do Trzęsówki, co mogło mylić kierowców, szczególnie przyjezdnych. Trakt relacji Cmolas - Trzęsówka został jednak przesunięty i doprowadzony do głównej drogi tak, aby nie było już wątpliwości co do pierwszeństwa przejazdu.

Ryszard Gaweł, radny z Ostrów Tuszowskich, twierdzi, że budowa ronda z pewnością byłaby optymalnym, choć droższym rozwiązaniem.

W niecały miesiąc

Lucyna Guściora, dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych w Kolbuszowej, poinformowała 17 października, że wykonawca sprowadził sprzęt niezbędny do prac remontowych oraz zajął się rozstawieniem oznakowania na drogach.

Kierowcy musieli liczyć się z utrudnieniami, ale zorganizowano dogodne objazdy. Wykonawcy uwinęli się z remontem w niecały miesiąc, co z pewnością ucieszyło kierowców i mieszkańców. - Bardzo szybko zrobili. Dobra firma, dobrze wszystko wykonali, jeżdżę tamtędy codziennie i czuję się bezpiecznie. Jak dla mnie wszystko na plus. Jest teraz jasność, kto ma pierwszeństwo na tej drodze - komentuje Eugeniusz Galek, wójt gminy Cmolas.

Zwolennicy ronda

Ryszard Gaweł, radny z Ostrów Tuszowskich, proponował zbudowanie w tym miejscu ronda, które wydawało się na tamten moment najlepszym rozwiązaniem, ale zdecydowano się na inną koncepcję.

- Moim zdaniem przeprowadzony remont skrzyżowania w pobliżu biblioteki w Cmolasie z pewnością zapewni większe bezpieczeństwo użytkowników pojazdów korzystających z niego - komentuje radny Gaweł. - Główną zaletą jest likwidacja rozwidlenia dróg, które niejednokrotnie powodowało groźne sytuacje dla kierowców jednocześnie się do niego zbliżających.

Z pewnością wielu mieszkańców jest rozczarowanym takim rozwiązaniem sprawy, gdyż chciano zmiany uprzywilejowania dróg na tym skrzyżowaniu, a budowa ronda z pewnością byłaby optymalnym, choć droższym rozwiązaniem, to jednak bezpieczeństwo użytkowników jest ważniejsze i zmiana sposobu łączenia się obu dróg znacznie obniża ryzyko kolizji w tym miejscu - dodaje samorządowiec z Ostrów Tuszowskich.

Brak konsultacji

Wielu radnych z gminy Cmolas krytykowało fakt, że nie doszło do żadnych konsultacji na linii gmina - powiat - rada. Żaden z samorządowców z cmolaskiej gminy nie miał nic do powiedzenia na temat przebudowy tego miejsca.

Również sami mieszkańcy nie kryli niezadowolenia z faktu, że nikt nie pozwolił im się wypowiedzieć w tym temacie.

Mimo to, po remoncie wielu kierowców pozytywnie ocenia zmiany, które nastąpiły w tamtym miejscu. - Teraz przynajmniej nikt nie będzie miał wątpliwości, kto ma jechać pierwszy, a kto poczekać - mówi jeden z kierowców. - Martwi mnie trochę głęboki rów, jadąc od strony zabytkowego kościółka. Oby się nikt nie zagapił i nie wpadł do niego, bo może być gorzej - dodaje mężczyzna.

Remont skrzyżowania w Cmolasie kosztował ponad 450 tys. zł.

Mosty otwarte

Przypomnijmy także, że przez kilka miesięcy mieszkańcy liczyć musieli się z utrudnieniami związanymi z budową mostów w Ostrowach Tuszowskich, Widełce i Przedborzu. Lucyna Guściora poinformowała, że na tę chwilę wszystkie obiekty są przejezdne, co z pewnością ucieszy mieszkańców i kierowców.

GMINA KOLBUSZOWA

Węgiel w gminie

Mieszkańcy gminy Kolbuszowa mają możliwość zakupu węgla w atrakcyjnych cenach. Trzeba się jednak spieszyć, bo czas na składanie wniosków szybko wygasa.

Sezon grzewczy już nadszedł, a mieszkańcy gminy Kolbuszowa zaczynają intensywnie rozglądać się za atrakcyjnymi ofertami zakupu węgla.

Gmina Kolbuszowa informuje, że istnieje nadal możliwość zakupu miału (pochodzącego z przesiewu węgla z Kopalni Ziemowit) oraz ekogroszku.

Ostatni termin składania wniosków na zakup powyższych rodzajów węgla upływa 1 grudnia 2023 r. (tj. piątek). Wnioski można składać osobiście w Urzędzie Miejskim w Kolbuszowej lub elektronicznie. W przypadku składania wniosków drogą elektroniczną konieczne jest ich podpisanie za pomocą podpisu elektronicznego kwalifikowanego, profilu zaufanego lub podpisu osobistego. Zachęcamy do skorzystania z dogodnej opcji składania wniosków online.

- Dla dodatkowych informacji lub uzyskania wsparcia w procesie składania wniosków prosimy o kontakt z Urzędem Miejskim w Kolbuszowej - zachęcają przedstawiciele magistratu.

Węgiel wciąż pozostaje jednym z najbardziej popularnych źródeł ogrzewania. Poszukiwania najlepszych ofert stają się priorytetem, a lokalne przedsiębiorstwa oferujące węgiel stają się miejscem poszukiwań mieszkańców powiatu kolbuszowskiego. Warto pamiętać, że wybór odpowiedniego dostawcy może wpłynąć nie tylko na komfort cieplny w domu, ale również na budżet domowy. **ap**

Węgiel w cenie:

- miał (pochodzący z przesiewu węgla z kopalni Ziemowit)
- cena: 950 zł/tona
- ekogroszek - cena: 1500 zł/tona

REKLAMA

KOLBUSZOWA

Portfel czeka w starostwie

Niebawem miną dwa lata, odkąd portfel z gotówką trafił do Biura Rzeczy Znalezionych w Kolbuszowej, które mieści się w kolbuszowskim starostwie. Co stanie się ze zgubą po 22 listopada?

WYKAZ PRZEDMIOTÓW Z BIURA RZECZY ZNALEZIONYCH W KOLBUSZOWEJ:

- portfel z gotówką - znaleziony 22 listopada 2021 r.
- smartphone Motorola Moto E7 plus wraz z workiem Adidas - znaleziony 6 kwietnia 2023 r.
- rower Romet w kolorze fioletowym - znaleziony 11 kwietnia 2023 r.
- banknot - znaleziony 10 maja 2023 r.

Cztery przedmioty znajdują się obecnie w wykazie rzeczy znalezionych przyjętych do biura w Kolbuszowej. To mieści się w budynku kolbuszowskiego starostwa przy ul. 11 Listopada. Trzy z nich pochodzą z 2023 roku. Najstarszą z dostarczonych przez znalazcę rzeczą jest portfel z gotówką. Został on przekazany 22 listopada 2021 roku. Co stanie się z nim po tym terminie?

- Rzecz znaleziona, która nie zostanie przez osobę uprawnioną odebrana w ciągu roku od dnia doręczenia jej wezwania do odbioru, a w przypadku niemożności wezwania –w ciągu dwóch lat od dnia jej znalezienia staje się własnością znalazcy, jeżeli uczynił on zadość swoim obowiązkom. Jeżeli jednak rzecz została oddana staroście, znalazca staje się jej właścicielem, jeżeli rzecz odebrał w wyznaczonym przez starostę terminie. - tak mówi jeden z artykułów Kodeksu cywilnego.

Co to oznacza w praktyce? O to pytamy Stanisława Steca, sekretarza powiatu kolbuszowskiego. Nasz rozmówca wyjaśnia, że jeśli właściciel portfela do tego czasu się nie zgłosi, wówczas pracownik starostwa skontaktuje się z osobą, która dwa lata temu znalazła portfel z gotówką (znajduje się z nim kilkaset złotych), a zgodnie z przepisami, po 22 listopada stanie się ona właścicielem zguby.

Co, jednak gdy nie zechce go przyjąć? - Wówczas pieniądze zostaną wpłacone na rachunek powiatu kolbuszowskiego, a portfel zostanie zutylizowany - wyjaśnia sekretarz Stanisław Stec.

js

eprasa.pl 5f2e601a77

POWIAT KOLBUSZOWSKI

Ku przestrodze

Co roku na drogach powiatu kolbuszowskiego giną ludzie. W niedzielę (19 listopada), w Światowy Dzień Pamięci Ofiar Wypadków Drogowych, wspominaliśmy ofiary tych tragicznych zdarzeń. Przypominamy, ku przestrodze, te najtragiczniejsze w skutkach.

Światowy Dzień Pamięci Ofiar Wypadków Drogowych obchodzony jest od 2005 roku z inicjatywy Zgromadzenia Ogólnego ONZ i przypada on każdego roku w trzecią niedzielę listopada.

Śmierć na drodze

Bieżący rok na nieszczęście obfitował w tragiczne w skutkach wypadki. Na trasie z Kolbuszowej do Tarnobrzega życie straciło kilka osób. 11 września na drodze krajowej nr 9 w Cmolasie bus zderzył się czołowo z ciężarówką.

Kierowca scanii, chcąc uniknąć zderzenia z renault, zjechał do przydrożnego rowu, gdzie ciężarówka wraz z naczepą przewróciła się na bok. Niestety pomimo udzielonej pomocy życia 34-letniego kierowcy renault nie udało się uratować.

Do kolejnego śmiertelnego wypadku doszło na tej samej drodze kilka miesięcy wcześniej, w marcu. W Komorowie zginęło małżeństwo. Kierujący osobowym volkswagenem prawdopodobnie nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i zderzył się ciężarowym renaultem. Volkswagenem podróżowały dwie osoby - kierujący i pasażerka. Oboje ponieśli śmierć.

Do tragedii dochodziło również na drogach lokalnych. W marcu tego roku na trasie Raniżów - Poręby Wolskie zginął 73-letni mieszkaniec powiatu rzeszowskiego. Jak się okazało, kierowca nissana, z nieustalonych przyczyn, zjechał do rowu i dachował. Pomimo reanimacji nie udało się go uratować.

Drogi usłane krzyżami

O ludzkich dramatach przypominają nam przydrożne krzyże. Możemy je znaleźć wzdłuż drogi krajowej numer 9 czy też przy drodze wojewódzkiej. Najczęściej stawiane są wzdłuż pasa drogowego przez bliskich osób zmarłych. Czy każdy może taki krzyż postawić w dowolnym miejscu? O to pytamy Bartosza Wysockiego, przedstawiciela Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w Rzeszowie.

- Zgodnie z obecnie obowiązującymi przepisami lokalizowanie w pasie drogowym np. pomników czy krzyży jest możliwe pod warunkiem uzyskania zezwolenia właściwego zarządcy drogi, wydanego w drodze decyzji administracyjnej. W ostatnim czasie nie otrzymaliśmy wniosków dotyczących postawienia krzyży przy drodze - wyjaśnia.

Co jednak w przypadku, kiedy postawimy krzyż przy drodze, będąc nieświadomym, że wymaga to stosownego zezwolenia?

- Jeżeli taki krzyż stoi już przy drodze i nie zagraża bezpieczeństwu, to nie jest przez nas usuwany. Jeżeli np. koliduje z przebudową czy budową nowej drogi lub chodnika, to kapliczki czy krzyże są przez nas przesuwane - nadmienia Wysocki.

Trasa śmierci

Przydrożne krzyże można spotkać, jadąc z Przyłęka do Mielca. To tam dochodziło do wielu tragicznych zdarzeń.

Trzy krzyże ustawione w lesie w Przyłęku przypominają o tragedii z 2004 roku. Kierowca autocysterny przewożącej olej napędowy i benzynę zjechał na przeciwległy pas ruchu i czołowo uderzył w jadącego z przeciwka forda transita. Na miejscu zginęli podróżujący fordem trzej mieszkańcy powiatu mieleckiego, w wieku 57, 45 i 28 lat.

Dwa lata później, w roku 2006, na tej samej trasie zderzyły się dwa samochody osobowe - peugeot 406 i opel omega. Na miejscu zginął 30-letni kierowca samochodu marki Opel, natomiast dwoje pasażerów z tego pojazdu trafiło do szpitala. Samochód po wypadku spłonął doszczętnie.

Rok 2008 i kolejne dwa krzyże ustawione na drodze prowadzącej do Mielca. Polonez ciągnący przyczepkę zawracał na drodze. Samochód zderzył się z jadącym w tym samym kierunku ciężarowym renaultem przewożącym zboże. 34-letni mężczyzna zginął na miejscu. Jadący z nim 19-latek trafił do szpitala, gdzie zmarł w wyniku doznanych obrażeń.

W 2009 roku na trasie Kolbuszowa - Mielec w wypadku drogowym giną kolejni młodzi ludzie. Tym razem to dwaj mieszkańcy Weryni. Kierowca nissana z nieustalonych przyczyn zjechał na przeciwległy pas ruchu i zderzył się z volkswagenem golfem. 29-letni pasażer nissana zginął na miejscu, a 27-letni kierowca zmarł w mieleckim szpitalu. Do kolejnych tragedii dochodziło w kolejnych latach aż do 2021 roku włącznie.

Tragedia na zakrętach

Wspominając ofiary wypadków, nie sposób nie wspomnieć o kolejnych dwóch tragicznych zdarzeniach, do których doszło na terenie powiatu kolbuszowskiego. W każdym z nich życie straciło pięć osób.

Lipiec 2005. Na drodze krajowej nr 9 w Zarębkach zderzyły się dwa samochody - peugeot 405 i volkswagen golf. Na miejscu zginęło dwóch 19-latków z Ropczyc (jechali peugeotem) oraz rodzeństwo z powiatu kolbuszowskiego, które podróżowało golfem: dwaj mężczyźni (21 i 25 lat) oraz 32-latka.

Mija 11 lat i cała Polska mówi o tragedii, do jakiej doszło w marcu 2016 roku w Weryni (droga relacji Kolbuszowa - Dzikowiec). W drodze na mecz do Wólki Pełkińskiej, na krętej i śliskiej drodze bus z piłkarzami zderzył się z samochodem ciężarowym, którym kierował 51-letni mieszkaniec województwa świętokrzyskiego.

Ofiarami tragicznego wypadku byli: Patryk Szewczak z woj. lubelskiego, bracia Kamil i Rafał Pydychowie z Mielca, Kamil Oślizło z pow. mieleckiego oraz Mariusz Korzępa z Kolbuszowej. Samochód prowadził Kamil H. On oraz jeszcze dwóch piłkarzy ocaleli.

Policjanci podsumowują

Z danych kolbuszowskiej policji wynika, że w ciągu ostatnich 11 lat (2011 - 2022) na drogach powiatu kolbuszowskiego doszło do 434 wypadków. Życie straciło w nich 76 osób, a 483 zostało rannych.

W bieżącym roku, w okresie od 1 stycznia do 31 października, policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Kolbuszowej odnotowali w sumie 277 zdarzeń drogowych na terenie naszego powiatu. 254 razy mundurowi interweniowali przy kolizjach, czyli zdarzeniach, które pociągają za sobą jedynie straty materialne. Natomiast 23 razy policjanci pracowali przy wypadkach drogowych, w których śmierć poniosły cztery osoby, a 20 osób zostało rannych i wymagało pomocy medycznej.

Kamil Ząbczyk

Wypadki, ranni i zabici na drogach powiatu kolbuszowskiego - lata 2011- 2022

- Rok 2011 - 65 wypadków, 73 osoby ranne, 10 ofiar
- Rok 2012 - 47 wypadków, 53 osoby ranne, 4 ofiary
- Rok 2013 - 38 wypadków, 41 osób rannych, 5 ofiar
- Rok 2014 - 35 wypadków, 40 osób rannych, 5 ofiar
- Rok 2015 - 38 wypadków, 43 osoby ranne, 9 ofiar
- Rok 2016 - 27 wypadków, 36 osób rannych, 7 ofiar
- Rok 2017 - 25 wypadków, 30 osób rannych, 5 ofiar
- Rok 2018 - 38 wypadków, 39 osób rannych, 8 ofiar
- Rok 2019 - 37 wypadków, 50 osób rannych, 3 ofiary
- Rok 2020 - 36 wypadków, 34 osoby ranne, 9 ofiar
- Rok 2021 - 30 wypadków, 27 osób rannych, 6 ofiar
- Rok 2022 - 18 wypadków, 17 rannych, 5 ofiar

Rok 2023 na drogach powiatu kolbuszowskiego (dane od 1 stycznia do 31 października)

Gmina Cmolas
- trzy wypadki
- 27 kolizji
- dwie osoby ranne
- jedna ofiara śmiertelna

Gmina Dzikowiec
- trzy wypadki
- 17 kolizji
- trzy osoby ranne
- brak ofiar śmiertelnych

Gmina Kolbuszowa
- siedem wypadków
- 131 kolizji
- siedem osób rannych
- brak ofiar śmiertelnych

Gmina Majdan Królewski
- pięć wypadków
- 33 kolizje
- cztery osoby ranne
- dwie ofiary śmiertelne

Gmina Niwiska
- jeden wypadek
- 20 kolizji
- jedna osoba ranna
- brak ofiar śmiertelnych

Gmina Raniżów
- cztery wypadki
- 26 kolizji
- trzy osoby ranne
- jedna ofiara śmiertelna

- My podajemy tylko liczby, jednak trzeba mieć na uwadze, że to zawsze jest olbrzymi dramat dla rodzin, bliskich osób. Taka jest rzeczywistość, musimy liczyć dane z wielu względów. Dokładniejsze statystyki i analizy dotyczące bezpieczeństwa w ruchu drogowym opracowujemy w ciągu roku. Pomaga to wdrożyć nowe działania, zareagować na nowe zjawiska - podkreśla nadkom. Jolanta Skubisz-Tęcza, rzecznik prasowy KPP w Kolbuszowej.

Fot. K. Ząbczyk (2)

Do niewyobrażalnej tragedii doszło tego roku w Komorowie, na wysokości stacji paliw. W zderzeniu z samochodem ciężarowym zginęło małżeństwo.

Pamiętamy także tragiczne wydarzenia ze stycznia 2022 roku. Na drodze wojewódzkiej w Przyłęku samochód osobowy zderzył się czołowo z ciężarówką. Kierująca osobowym autem, 25-letnia kobieta, zginęła na miejscu.

eprasa.pl 5f2e601a77

Tomasz Buczek: Twa

Tomasz Buczek, przedsiębiorca związany z Konfederacją, podsumowuje swoją niedawną kampanię, dzieląc się refleksjami na temat wyborów parlamentarnych. W rozmowie podkreśla, że nie zamierza zakończyć swojej działalności politycznej. Zdradza też swoje plany na przyszłość. Nie wyklucza również możliwości kandydowania na stanowisko burmistrza, widząc w tym nowe wyzwania dla siebie. Jakie cele stawia sobie w lokalnej polityce?

W wyborach parlamentarnych 2023 Tomasza Buczka poparło 11 341 osób, oddając na niego swój głos. Mimo tego, że 37-latek z Kolbuszowej Górnej nie otrzymał mandatu poselskiego, nie zamierza zwalniać tempa. Wręcz przeciwnie - traktuje to doświadczenie jako impuls do dalszej pracy.

■ **Liczyłeś na to, czy byłeś pewny, że przejdziesz w wyborach 2023 i dostaniesz poselski mandat?**

- Życie mnie nauczyło, że nie należy w polityce być niczego pewnym. Wiadomo, że jeżeli się kandyduje, to trzeba zakładać różne scenariusze, a zarazem trzeba walczyć o najwyższy wynik. To był mój kolejny start i tak jak już raz się nie udało, tak teraz mimo tego, że sondaże początkowo pokazywały nasz dobry wynik, to w momencie kiedy media zaczęły mocno podbijać głupie wypowiedzi Janusza Korwina-Mikkiego, wiedziałem, że ten wynik nie będzie dobry. Studziłem wszystkich moich działaczy i sympatyków, którzy za łatwo liczyli na dobre wyniki. Wiedziałem, że jednak możemy na skutek tych kompletnie głupich wypowiedzi Korwina właśnie zanotować gorszy wynik wyborczy i tak się też stało. Również frekwencja nam nie pomogła, co przełożyło się na wspomaganie innych komitetów, szczególnie Platformę i chyba Szymona Hołownię. Ale mimo tego wszystkiego udało się poprawić wynik wyborczy na Podkarpaciu o 20 tysięcy głosów i wprowadzić drugiego posła w okręgu przemyskim, a w całym kraju uzyskaliśmy prawie 300 tysięcy głosów więcej, co przełożyło się na 7 posłów więcej niż w wyborach 2019 roku. Ja sam uzyskałem ponad 11 300 głosów, czyli 3 razy tyle co w wyborach 4 lata temu i jestem bardzo zadowolony z tego wyniku. Z nadzieją patrzę w najbliższą przyszłość.

■ **Myślisz, że przedwyborcze działania Janusza Korwin-Mikke przyczyniły się do tego, że jednak Polacy nie chcieli oddać na Konfederację swojego głosu? Popsuł pijar Konfederacji.**

- Tak Korwin został zawieszony po serii tych wypowiedzi, które w ostatnim miesiącu mocno w nas uderzyły. Nie po raz pierwszy Janusz Korwin-Mikke powtarza taką akcję na finiszu wyborów. Dlatego Rada Liderów Konfederacji zdecydowała, że Korwin nie będzie już kandydatem z list Konfederacji w kolejnych naszych wyborach. Bardzo się z tego cieszę, bo mimo jego zasług dla środowiska partii Nowa Nadzieja w promocji idei wolnego rynku to myślę, że już jego najlepsze lata minęły i czas w polityce dobiegł końca.

Korwin bardzo nam zaszkodził i niestety chyba nie rozumie dokładnie tego, jak działa polityka, bo popełnia te same błędy co wybory i nie wyciąga z tego wniosków. W polityce nie zawsze ważna jest logika, którą pan Janusz stosuje, ale ważny jest efekt końcowy – wynik wyborczy.

Liczyliśmy się z tym, że Korwin funkcjonując w projekcie, jest pewnego rodzaju zagrożeniem ze względu na swoją nonszalancję wypowiedzi, ale inaczej nie można było postąpić na tym etapie trwającej kampanii wyborczej, jak zacisnąć zęby i przetrwać. Po wyniku wyborczym Korwina widać ewidentnie, że jego przegrana z pierwszego miejsca w okręgu podwarszawskim z Kariną Bosak (prywatnie żona Krzysztofa Bosaka) nie była przypadkowa. Ludzie nie chcą na niego głosować i jego osoba odpycha wyborców od całego projektu. Mało tego, że przegrał w swoim okręgu z Kariną, to jeszcze przeskoczył go Jacek Wilk z jego własnego ugrupowania. Ale przede wszystkim ich obu przeskoczyła Karina Bosak, prawniczka i wieloletnia społeczniczka, która nie miała praktycznie kampanii, bo była w zaawansowanej ciąży. Kobieta przeskoczyła Janusza Korwina-Mikke, jest to bardzo symboliczne.

■ **Czy to właśnie nie paradoks? Konfederacja raczej nie chciała dzielić władzy z kobietami.**

- Media tak mówią, ale to nieprawda. Cieszymy się, że kobiety Konfederacji mają swoją parlamentarną reprezentantkę. Było więcej dobrych kandydatek na naszych listach, między innymi Anna Bryłka w Wielkopolsce w okręgu nr 37. Pochodząca z rodziny rolniczej, a na co dzień pracująca jako prawnik w naszym biurze w Warszawie. Do dzisiaj pomaga rodzicom w prowadzeniu gospodarstwa i łączy to z pracą polityczną. Ania była również u nas w Kolbuszowej, spotykając się z hodowcami drobiu i rolnikami z naszego powiatu.

W Konfederacji stoimy na stanowisku, że nie płeć powinna decydować o proporcjach w rozdawaniu jedynek czy liczbie miejsc dla danej płci na liście wyborczej, a umiejętności. Zarówno Karinie Bosak jak i Ani Baryłce tych umiejętności nie brakuje. W chociażby w kwestiach prawnych, a pewnie i nie tylko prawnych, obie panie są kilka klas przede mną i obie przerastają mnie i wielu mężczyzn z Konfederacji wieloma kompetencjami.

■ **Czyli jednak Konfederacja jest otwarta na kobiety. Gotowa rozmawiać z nimi jak równy z równym?**

- Oczywiście, tylko media o tym nie mówią. Jest parytet, który narzuca określoną liczbę kobiet na listach. Często jest tak, że partie polityczne szukają ich na siłę na listy, bo kobiety z natury nie chcą zajmować się polityką, utożsamiając ją z brutalną i brudną grą, i dużo mają w tym temacie panie racji niestety. Często do polityki trafiają ludzie, którzy nie powinni decydować o sprawach ważnych, ponieważ nie posiadają odpowiednio ukształtowanego charakteru- proporcja jest taka sama w tej kwestii zarówno dla kobiet jak i mężczyzn. Być może to je odstrasza od polityki i dlatego wolą robić kariery w biznesie lub poświęcić się rodzinie. Są też takie kobiety, które łączą kariery i poświęcenie dla rodziny, jak Karina Bosak- mama 3 dzieci. Zawsze szanowaliśmy i szanujemy kobiety. Zawsze kobiety w Konfederacji miały i mają równe szanse. Decydują kompetencje a nie płeć. Dlatego np. wiceprezesem Ruchu Narodowego jest Anna Bryłka a nie Tomasz Buczek.

■ **Uważasz, że media popsuły wizerunek Konfederacji i trochę mogły nakreślić odbiorcom, jak powinni zagłosować?**

- Media po prostu interesują się tymi tematami, które interesują opinię publiczną. Dlatego niosły się te tematy związane z Konfederacją, które były kontrowersyjne. Zostaliśmy troszkę takimi zakładnikami tej całej sytuacji z panem Januszem. Bierzemy to na klatę.

Będą kolejne wybory. Będziemy na pewno tutaj analizować błędy. To nie jest tak, że wypowiedzi Korwina są jedynym błędem i za wszystko go winimy. W mojej ocenie kampanii popełniliśmy trochę innych błędów. Między innymi wydatkowanie pieniędzy, o tym też już rozmawialiśmy w partii, czyli dużej eventy, które nas mocno kosztowały, a nie przyniosły określonych zysków politycznych. Musimy sobie przewartościować pewne rzeczy. Kampania nas nauczyła dużo, jak się robi politykę. Myślę, że zarówno Sławek Mentzen jak i Krzysiek Bosak wyciągną wnioski z formy prowadzenia kampanii. Jako pierwsi ambitnie chcieliśmy pokazać program. To też pozwoliło innym partiom politycznym z nim się dobrze zapoznać i raz go kopiować do swoich programów jak PSL i Hołownia, a raz krytykować jak PiS, Lewica czy PO. A program był merytorycznie napisany i się obronił.

Donald Tusk i jego ugrupowania ogłosiło sto konkretów, a nie było u nich żadnego programu. Były slogany często sprzeczne z postulatami konkurencji, co teraz wszyscy widzimy. Następuje pośpieszne wycofywanie się z różnego rodzaju postulatów. Jak choćby PSL, który podchwycił postulat Konfederacji o dobrowolnym ZUS-ie, a który zniknął już z ich strony internetowych, a Kosiniak-Kamysz tłumaczy teraz, że chodziło mu o „wakacje od ZUS" a nie o dobrowolny ZUS dla przedsiębiorców, jak wcześniej głosili z Hołownią.

Wiemy, że budżet nie jest z gumy, trzeba szukać oszczędności i wszystkie postulaty te socjalne, o których mówiło PiS, a które Donald Tusk skopiował i podbijał, nie są do zrealizowania i nie są do pogodzenia. Myślę, że póki jeszcze jest ten entuzjazm po wyborczy, że udało się odsunąć PiS od władzy, to w dłuższej perspektywie jednak koalicja rządząca tak szeroka, tak odmienna od siebie, będzie tracić tak samo, jak tracić będzie PiS, który zaczyna rozliczać się wewnętrznie za porażkę wyborczą i oddanie sterów Polski Lewicy i światopoglądowym liberałom.

Uważam, że jeszcze do wyborów europarlamentarnych Donald Tusk będzie próbował na forum europejskim „załatwić" pewne kwestie, jak transport czy rolnictwo, żeby dobrze to sprzedać opinii publicznej, licząc na dobry wynik wyborczy do Parlamentu Europejskiego swojego ugrupowania. Pamiętajmy, że to PO jest we frakcji rządzącej w Parlamencie Europejskim. Jeśli ta sytuacja będzie nadal trwać, to może się okazać, że po majowych wyborach ta sytuacja może trwać kolejną kadencję i będziemy tracić kolejne kompetencje suwerenności na rzecz UE.

■ **Przed wyborami można było zobaczyć cię na targach w całym Podkarpaciu. To nie takie proste, żeby dać się poznać ludziom. Miałeś o wiele trudniej niż kandydaci, którzy już zdążyli zapracować na swoją rozpoznawalność.**

- Nie spodziewałem się aż takiego dobrego odbioru na targach, szczególnie w Kolbuszowej. Sytuacje były różne, ale przewyższały zdecydowanie pozytywne reakcje. Mieszkańcy pytali o wiele kwestii, a ja cierpliwie rozmawiałem, tłumacząc mój punkt widzenia. Czasami udało się kogoś przekonać, czasami nie. W Kolbuszowej, chyba z racji tego już wieloletniego zaangażowania w sprawy społeczne, dobrze mi się z mieszkańcami rozmawiało. Powiem szczerze, że gdybyśmy mieli większe dostęp do Telewizji Publicznej, to myślę, że Konfederacja miałaby dużo lepszy wynik. Dlaczego? Ponieważ mieszkańcy Podkarpacia często myślą tak samo jak ja i Konfederacja, ale z racji cenzury w TVP, jaką na nas nałożył PiS, nie mieliśmy możliwości pokazania się wyborcom katolickim i prawicowym.

Co do rozpoznawalności, to kampanie finansowałem z własnych pieniędzy przy bardzo symbolicznym wsparciu partii. Kosztowało mnie to kilkadziesiąt tysięcy złotych. Było też wsparcie ze strony sympatyków, za co bardzo dziękuję.

Przez dwa miesiące nie mogłem pracować w sensie takim, że moja firma, mimo że jej nie zawieszałem, to nie funkcjonowała w żaden sposób. Poświęciłem się całkowicie tej pracy politycznej. Teraz dopiero nadrabiam zaległości. Dużo pomógł mi mój tata i koledzy w fizycznych pracach jak montowanie banerów.

W kampanii szukałem oszczędności i tak gospodarowałem budżetem, żeby jak najwięcej osiągnąć zysku przy jak najmniejszych kosztach. Trzeba było liczyć każdą złotówkę. Myślę, że moja kampania była skromna w porównaniu do innych, ale efekt był bardzo dobry.

■ **Można powiedzieć, że mimo wyniku, była to „inwestycja" w zbudowanie swojego wizerunku i stałeś się rozpoznawalny.**

- Czuję satysfakcję. Nie byłem zawiedziony po wyniku wyborczym. Twardo stąpam po ziemi. Wiem, że praca, którą robimy, to jest praca na lata, zarówno w samorządzie jak i w tej większej polityce tam na górze. Koledzy robią tam robotę, a ja ją robię tutaj i to kiedyś zaprocentuje dla dobra Polski.

■ **Skąd się u ciebie wzięła się fascynacja dużą polityką? Nie widzisz się w lokalnych działaniach?**

- Nie powiedziałam, że nie będę startował w wyborach samorządowych, tutaj akurat na szczeblu powiatowym czy gminnym. To jest na pewno rzecz, która chodzi mi gdzieś po głowie i chciałbym się sprawdzić w roli gospodarza – jest to dla mnie wyzwanie. Nie wiem, czy udałoby się złapać mandat w sensie, gdybym się zdecydował na start w wyborach o fotel burmistrza Kolbuszowej. Tak samo jako radny też można działać dla miasta, a i dałoby mi to też pewnie jakąś możliwość zajęcia się tymi sprawami lokalnymi, które leżą mi na sercu.

Na pewno byłoby to duże wyzwanie dla mnie. Z jednej strony mnie to pociąga, żeby tutaj spróbować coś zrobić, wykazać się na tym szczeblu samorządowym. A z drugiej strony, jeżeli na przykład koledzy z Konfederacji uznają, że jednak trzeba wspomóc listę do wyborów sejmikowych czy później szykować się na ten Europarlament, to być może gdzieś tam będę. Nie wiem tego na ten moment. W grudniu mam zjazd Rady Politycznej Ruchu Narodowego, czeka mnie tam rozmowa z Krzysztofem Bosakiem, po której będę decydował o swoim losie wyborczym.

W ostatnich wyborach o fotel burmistrza starli się Jan Zuba i Michał Karkut. Konfederacja, a być może jakiś szerszy ruch społeczny, który się uda sformułować, wystawi swoich kandydatów na wszystkich strzeblach wyborów samorządowych w powiecie kolbuszowskim.

■ **Prowadzisz swoją firmę 16 lat. Jak się żyje drobnemu przedsiębiorcy w dzisiejszych czasach?**

- Muszę przyznać, że ostatnio władza nas nie rozpieszczała. Motywacje, które mną kiedyś skierowały do działalności najpierw społecznej, a później politycznej, też wynikały z tego, że dostrzegałem w PO przed 12 laty ich butę i arogancję oraz pogardę dla ciężko pracujących podatników. Za rządów Platformy Obywatelskiej mocno odczuwałem różnego rodzaju niekomfortowe sytuacje w działalności gospodarczej. Naprawdę myślałem, że w 2015 roku PiS, dochodząc do władzy, troszkę ulży przedsiębiorcom, a tymczasem oni tylko podnosili ten fiskalizm i z roku na rok było gorzej.

■ **Słyszy się opinie, że twoje działania były bardziej słowne niż praktyczne, skupiając się przede wszystkim na wywoływaniu zamieszania.**

- Nie mam tak jak np. radny mocy sprawczej. Dlatego posługuję się innymi narzędziami. Często, żeby coś osiągnąć, potrzeba szumu medialnego. Ale starałem się także załatwiać pewne problemy poza okiem fleszu dziennikarskiego. Myślę, że burmistrz o to zapytany mógłby tutaj powiedzieć, czy zawsze chciałem robić jakąś drakę, awanturę? Było przynajmniej kilka takich sytuacji, gdzie po prostu udało się sprawę załatwić niemedialnie. Wykonałem SMS czy telefon i po takim kontakcie udało się kilka problemów rozwiązać, za co go szanuję i w tym miejscu

S

eprasa.pl 5f2e601a77

rdo stąpam po ziemi

dziękuję. Dopiero w momencie, kiedy ktoś przekroczył granicę i nie było innej drogi, to trzeba było interweniować medialnie. Uważam, że burmistrz Zuba, gdyby nie był pod mocnymi wpływami starosty Kardysia i posła Chmielowca, byłby całkiem dobrym gospodarzem. Niestety lojalność partyjna często bierze niepotrzebnie górę w jego decyzjach.

■ Rozmawiając ze swoimi znajomymi czy sąsiadami, słyszysz, że chcą zmian w Kolbuszowej? Że coś mogłoby być inaczej, lepiej, taniej?

- Przede wszystkim koszty życia są dla nich wysokie. To są te rzeczy, o których mówią mi od dawna. Przerzucanie obowiązków na mieszkańców. Energia, woda, śmieci, lokalne podatki. Ileż można podnosić te opłaty? Jak ludzie mają chcieć tu mieszkać? Gdzie miejsca pracy? Trzeba się zastanowić nad inwestycjami, które by pomagały obniżyć koszty życia. Czy podjęcie takich działań, które ułatwiłyby mieszkańcom życie. Chociażby poprawa komunikacji, łatwiej z Raniżowa dojechać do Rzeszowa niż Kolbuszowej. Rolnictwo, transport, edukacja jest dużo do poprawy i przeorganizowania.

■ Pracowałeś, zarządzałeś swoją firmą. Co się stało, że pewnego dnia stwierdziłeś, że masz dość, że chcesz zmian i musisz o tym głośno powiedzieć.

- Nie pamiętam, czy to właśnie był konkretnie jakiś dzień, ale w 2018 roku przeczytałem o Józefie Kardysiu, staroście powiatu kolbuszowskiego, który zrezygnował ze stanowiska, żeby przejść na emeryturę, a później wrócił na swój stołek, biorąc wraz z kolegami z PiS-u odprawy, uposażenia i emeryturę. Siedziałem i myślałem: brać się za to, czy się za to nie brać, jak pójdę to będzie chryja, a po co mi to? Pomyślałem wtedy, że jak tego ja nie zrobię, to nikt się za to nie zabierze. Stwierdziłem, że idę na żywioł i zobaczymy, co będzie. Nie chce tu dorabiać jakiś ideologii. Jeżeli ktoś jest uczciwy wobec mnie, to staram się tym samym odpłacać. To samo jest w przypadku, kiedy ktoś mi nadepnie na odcisk i próbuje wobec mnie jakichś nieczystych gier.

Jeżeli Prawo i Sprawiedliwość po raz kolejny odniesie sukces na szczeblu powiatowym, to pan Józef Kardyś najprawdopodobniej znowu zostanie starostą i będziemy musieli wszyscy za niego wstydzić.Warto tłumaczyć mieszkańcom, że głos na radnych z PiS to głos na Kardysia na fotelu starosty - o tym zamierzam w prekampanii mieszkańców powiatu informować.

■ Czy twoi bliscy nie mówili ci, żebyś najzwyczajniej w świecie dał sobie spokój? Nie wychodził przed szereg, bo więcej możesz mieć z tego problemu niż pożytku?

- Chyba na początku rodzice, w 2018 roku, kiedy wszedłem na zwarcie z panem starostą, policją i politykami PiS. Ale ja mam swoje zdanie i robię po swojemu. Jeżeli ktoś chce mi coś powiedzieć w dobrej wierzę, to słucham, ale sam kalkuluję ryzyko i sam podejmuje decyzję.

■ A co powiesz złośliwcom, którzy twierdzą, że robisz wokół siebie dużo szumu, żeby się dostać na dobre stanowisko, a kiedy tak się stanie, to przestaniesz się angażować?

- Mają prawo tak mówić, nie mam z tym problemu. Nie muszę i nie jestem po to, żeby się wszystkim podobać. Każdy może ocenić moje zachowanie tak, jak uważa. Wydaje mi się, że nic złego nie robię. Staram się postępować zgodnie z normami życia społecznego.

■ Jak to się stało, że związałeś się właśnie z Konfederacją?

- Płynnie weszliśmy do projektu Konfederacja, bo jako Ruch Narodowy, tworzyliśmy go od początku. Konfederacja jest to projekt, który powstał na bazie Ruchu Narodowego i partii środowiska wolnościowego, następnie dołączył do nas Grzegorz Braun. Konfederacja to świadomy mój wybór, ponieważ między innymi moim głosowałem na Radzie Politycznej Ruchu Narodowego w 2018 roku głosowałem za powstaniem takiego sojuszu partii środowisk narodowych i wolnościowych.

■ Czy ta kampania, spotkania z ludźmi, dyskusje, tłumaczenie swoich poglądów, uświadomiła ci, nad czym powinieneś popracować? Co w swojej strategii działania musisz zmienić?

- Często, jak rozmawiam z przyjaciółmi, zwracają mi uwagę, że jestem osobą mocno angażującą się w rzeczy, które niekonieczne dobrze są odbierane przez wyborców. Nie jestem politykiem z natury, który będzie mówił to, co ludzie chcą usłyszeć. Wolę mówić im prawdę, aniżeli kłamać, pięknie się przy tym uśmiechając - to nie mój styl. Przyjaciele często mi powtarzają, że jednak w polityce trzeba się uśmiechnąć i właśnie bardziej ważyć słowa, szczególnie te ostre. Będę pracował nad moim charakterem i nad tym, żeby przy tym wszystkim być chociaż trochę bardziej pogodny, bo ludzie nie lubią smutasów (śmiech- red.).

■ Można o tobie mówić, że jesteś politykiem? Czy trochę nie po drodze ci z tym określeniem?

- Słowo polityk zostało wypaczone i ma często pejoratywne znaczenie dla wyborców. Uważam, że rzeczywistość trzeba odkłamać jego znaczenie i przywracać powagę klasy politycznej, dotąd mocno skompromitowanej. Patrząc nawet po ostatnim zachowaniu w Sejmie, podczas drugiego dnia posiedzenia- to był cyrk. To nie była praca na rzecz państwa, tylko odgrywanie jakichś scenek pod publiczkę. Myślę, że zarówno PO, projekt Hołowni, jak i PiS, pokazali wszystko co najgorsze w polityce, tego dnia. Tylko Konfederacja zachowywała wtedy należytą powagę, jaką powinny w sejmie partie polityczne prezentować.

Wiem, że ludzie nie mają czasu śledzić obrad, ale jednak do tego zachęcam, żeby zobaczyć, co się tam dzieje. Pamiętam, że mój dziadek z 25 lat temu na TVP2 oglądał transmisję z obrad w sejmie. Dzisiaj tych obrad telewizja publiczna nie transmituje i prawie nikt tego nie śledzi, a szkoda. Myślę, że powinny te obrady wrócić do mediów publicznych.

■ To, że nie otrzymałeś mandatu, to nie jest żadna porażka. Przede wszystkim to nie jest koniec twojej pracy. To, że nie będziesz siedział w białej koszuli w sejmowej ławie, nie zwalnia cię z działania na rzecz swojej partii.

- Broni nie składam. Walczę dalej. Z niczego się nie wycofuję, co robiłem. Nie określam się jeszcze politycznie, na którym szczeblu w wyborach samorządowych zafunkcjonuje. Będę działał, jak działem do tej pory. Jeżeli pojawią się rzeczy patologiczne, które trzeba będzie naświetlać, będę o tym mówił. Jak ktoś ma temat, którym trzeba się zająć, a sam nie daje rady i chciałby, żeby się ktoś nim zajął, to znajdzie mnie w Internecie.

Rozmawiała Anna Pocałuń

Fot. Archiwum prywatne

S

eprasa.pl 5f2e601a77

Potańcówka na Górnej

Joanna Serafin
jserafin@korso.pl

Po raz kolejny w Centrum Kultury Wsi w Kolbuszowej Górnej zorganizowano potańcówkę. Nogi same rwały się do tańca, kiedy jako pierwsze zaczęły grać Lasowiackie Baby.

Fot. J.Serafin (4)

Za nami kolejna edycja potańcówki w Kolbuszowej Górnej i na pewno nie ostatnia.

To już kolejna edycja imprezy z muzyką ludową, która miała miejsce w Kolbuszowej Górnej. Zanim jednak rozpoczęła się potańcówka, zorganizowane zostały warsztaty tańców zaawansowanych. Te poprowadził Artur Szlachetka, ceniony entuzjasta i propagator tradycyjnych tańców etnograficznych grup Lasowiaków i Rzeszowiaków.

Punktualnie o godz. 19 sobotnie (18 listopada) wydarzenie oficjalnie otworzył sołtys Jan Fryc, który zaprosił na kolejną potańcówkę.

- Myślę, że takie wydarzenie weszło już na stałe w życie kulturalne u nas w Kolbuszowej Górnej - stwierdził szef miejscowości.

Podczas sobotniego wieczoru zagrały trzy kapele: Lasowiackie Baby, Kapela z Majdanu oraz Kapela Łoła. Wszystkie trzy zespoły czerpią z bogatego dziedzictwa muzykantów Lasowiaków starszego pokolenia, ożywiając na nowo piękno i energię charakterystycznej dla tego regionu muzyki ludowej.

Na potańcówkę przyjechali nie tylko mieszkańcy powiatu kolbuszowskiego. Na parkingu przed CKW w Kolbuszowej Górnej nie brakowało samochodów z rejestracjami innymi niż zaczynającymi się od RKL.

Organizatorami potańcówki są: Zespół Ludowy „Górniacy", Stowarzyszenie „Gdzieś Tu", Miejskie Dom Kultury w Kolbuszowej oraz sołtys i miejscowa rada sołecka.

Potańcówki stanowiły istotny element kultury rozrywkowej w Polsce przez wiele dziesięcioleci, pełniąc rolę nie tylko jako miejsce tańca, ale również jako społeczne wydarzenie integrujące społeczność. Początki potańcówek w Polsce sięgają lat 50. i 60. XX wieku, kiedy to taniec w parach, muzyka z gramofonu i charakterystyczna atmosfera były bardzo popularne.

W latach 70. i 80. potańcówki osiągnęły swoją kulminację popularności. Kluby taneczne, dyskoteki oraz organizowane w plenerze imprezy przyciągały tłumy młodzieży.

W czasach PRL-u potańcówki miały również wymiar społeczny. Były miejscem, gdzie młodzi ludzie mogli swobodnie spotykać się, integrować i wymieniać spostrzeżeniami na temat muzyki czy wydarzeń społeczno-politycznych.

Chwilę po godz. 19 oficjalnie otwarto sobotnie wydarzenie. Na zdjęciu od lewej: Jan Fryc, sołtys Kolbuszowej Górnej, Elżbieta Czachor, szefowa „Górniaków", Wojciech Dulski, prezes stowarzyszenia „Gdzieś Tu" oraz Artur Szlachetka, który poprowadził sbotnie warsztaty taneczne.

Imprezę zorganizowano w Centrum Kultury Wsi w Kolbuszowej Górnej.

Jako pierwsze do tańca zagrały „Lasowiackie Baby".

Więcej zdjęć na stronie www.korsokolbuszowskie.pl

eprasa.pl 5f2e601a77

Biesiada seniorów w Przedborzu

W wyjątkowym towarzystwie seniorzy z gminy Kolbuszowa świętowali swój dzień. Wspólnie biesiadowali w Przedborzu.

W czwartek (16 listopada) w świetlicy Ochotniczej Straży Pożarnej odbyła się wzruszająca uroczystość z okazji Dnia Seniora, gromadząc liczne grono uczestników. Oprócz gości z Dziennego Domu Senior+ w Hucie Przedborskiej w wydarzeniu wzięli udział także seniorzy z Przedborza i Kolbuszowej.

Głównym punktem programu była piękna akademia przygotowana przez dzieci ze szkoły podstawowej. Młodzi artyści zaprezentowali różnorodne występy, które z wielkim entuzjazmem zostały przyjęte przez obecnych seniorów i zaproszonych gości. Ich obecność dodała wyjątkowego uroku całej uroczystości.

Nie zabrakło również życzeń. Te piękne chwile sprawiły, że Dzień Seniora stał się niezapomnianym wydarzeniem, pełnym ciepła i wzruszeń. Na zakończenie uroczystości sami seniorzy wzięli udział w programie, wychodząc na scenę i dzieląc się z publicznością swoimi talentami.

ap

Fot. A. Pocałuń (4)

Piękną akademię dla seniorów przygotowali uczniowie ze szkoły w Przedborzu.

Podopieczni domu seniora pokazali swoje sceniczne umiejętności.

Dzień Seniora w Świetlicy OSP w Przedborzu pozostanie w pamięci wszystkich uczestników jako wyjątkowe święto pełne radości, muzyki i wzruszeń.

Wspólne biesiadowanie było pięknym czasem dla wszystkich gości.

S

eprasa.pl 5f2e601a77

GMINA KOLBUSZOWA

Pomoc dla Piotrusia

Bartosz Posłuszny
bposluszny@korso.pl

Piotrek Tęcza ma 12 lat i pochodzi z gminy Kolbuszowa. Aktualnym celem zbiórki są konsultacje z lekarzami, dalsze leczenie chłopca, leki, środki higieny i rehabilitacja.

Piotrek przeszedł już kolejną operację częściowego usunięcia guza. Niestety sytuacja jest trudna, chłopiec ma niedowład lewej strony, dlatego musi regularnie ćwiczyć pod okiem rehabilitantki. - Jest bardzo dzielny, nie narzeka i pieczołowicie wykonuje wszystkie zalecenia, chociaż czasami bywa naprawdę ciężko - czytamy na stronie siepomaga.pl.

Przypadek Piotrka był konsultowany w klinice w Tybindze (Niemcy). Prof. Martin Schuhmann zalecił radioterapię, którą Piotrek rozpoczął 23 sierpnia. Chłopiec będzie musiał mieć w sumie 30 naświetlań.- Bardzo prosimy o wsparcie zbiórki. Dojazdy na naświetlania, wizyty lekarskie, rehabilitacja – wszystko to zdecydowanie przekracza możliwości finansowe. A to dopiero początek bardzo trudnej drogi do zdrowia Piotrka - piszą organizatorzy zbiórki.

Piotrek przeszedł już trzecią operację częściowego usunięcia guza. Niestety sytuacja jest trudna, chłopiec ma niedowład lewej strony, dlatego musi regularnie ćwiczyć pod okiem rehabilitantki.

- Piotrek przeszedł już raz przez piekło choroby. Wesprzyj i pomóż mu wygrać po raz drugi - zachęcają i proszą organizatorzy zbiórki.

Choroba chłopca

12-letni Piotr we wczesnym dzieciństwie zachorował na białaczkę, z którą dzielnie walczył blisko dwa lata. Kiedy koszmar się zakończył, poszedł do szkoły i wreszcie zaczął cieszyć się życiem. Niestety radość nie trwała długo. Chłopiec znowu musi stanąć do bardzo trudnej walki o życie i zdrowie. Tym razem jego śmiertelnie groźnym przeciwnikiem jest guz mózgu.

Jak czytamy na stronie siepomaga.pl, pierwsze poważne problemy ze zdrowiem Piotrka pojawiły się, gdy chłopiec miał niecałe 4 lata. Zaczął wtedy narzekać na ból nóżek, sporadycznie miał podwyższoną temperaturę i bywał osłabiony.

– Kiedy na skórze pojawiły mu się wybroczyny, stało się dla nas jasne, że sytuacja jest poważna. Już po pierwszych badaniach krwi usłyszeliśmy, że to białaczka, a synek trafił na oddział onkologiczny do szpitala w Rzeszowie. Początkowo to wszystko nie mieściło nam się w głowie i nie mieliśmy pojęcia, co nas czeka. To była rozpacz i strach. Na szczęście Piotrek okazał się nie tylko bardzo dzielnym, ale i cierpliwym pacjentem - pisze rodzina chorego chłopca.

- Na początku oczywiście nie rozumiał zbyt wiele, buntował się i nie chciał przyjmować leków, ale szybko się przyzwyczaił i później był już bardzo grzeczny. Spokojnie dawał sobie pobierać krew i robić inne badania – wspomina mama chłopca, pani Katarzyna.

Piotrek przeszedł chemioterapię. Niestety w trakcie leczenia pojawiły się nacieki w mózgu, dlatego lekarze zdecydowali dodatkowo o naświetlaniach. Koszmar chłopca i jego rodziny zakończył się dopiero 2017 roku. Niestety okazało się, że nie na długo.

Piotrek kontra glejak

Po odzyskaniu zdrowia poszedł do zerówki, a następnie do szkoły. Regularnie pojawiał się na badaniach kontrolnych i nic nie wskazywało na to, żeby były jakiekolwiek powody do niepokoju.

W marcu 2023 roku jego stan zdrowia nagle się pogorszył.

– Syn stał się osłabiony, wymiotował, narzekał na ból głowy. Lekarz rodzinny, biorąc pod uwagę historię Piotra, od razu skierował nas na badania do szpitala. Tam się okazało, że wyniki morfologii były dobre, w węzłach chłonnych też nic się nie działo. Usłyszeliśmy, że to prawdopodobnie jelitówka i po podaniu kroplówki syn został odesłany do domu - wspominają rodzice 12-latka.

- Po kilku dniach objawy wróciły. Wtedy zawieźliśmy Piotrka prosto do szpitala. Słyszałam znowu o zatruciu albo grypie żołądkowej, ale tym razem uparłam się, że zostajemy w szpitalu. Po kilku dniach jedna z lekarek zauważyła, że syn zaczął zezować. Bardzo ją to zaniepokoiło i zleciła badanie tomografem komputerowym. Okazało się, że Piotruś ma w głowie guza, a nasz świat runął po raz drugi. Strach i niepewność wróciły, chociaż nikt z nas się tego nie spodziewał w najgorszych koszmarach - mówi pani Katarzyna, mama Piotrusia.

Piotrek trafił do szpitala w Krakowie, gdzie szybko został zoperowany. Lekarze początkowo byli zdania, że guza udało się w całości usunąć, ale kontrolny rezonans magnetyczny pokazał, że niestety nie było to prawdą.

– Jesteśmy po dwóch cyklach chemioterapii. Początkowo syn czuł się dobrze, ale po drugim cyklu bardzo osłabł i drastycznie pogorszyły się mu wyniki. Trafił do izolatki i dostał antybiotyki. Usłyszałam wtedy, że kolejnego cyklu może nie przeżyć - opisuje dalej mama chłopca.

Według lekarzy z Krakowa guz w głowie Piotrka to glejak. Na podstawie tego rozpoznania zalecona została radioterapia. Rodzice, szukając potwierdzenia diagnozy, wysłali próbki do Niemiec i czekają na wyniki badań. Dopiero na tej podstawie chcą podejmować decyzje co do kierunków działania.

- Piotrek wystraszył się, gdy usłyszał o operacji, ale on chyba nie do końca rozumie, jak poważny jest jego stan. Twierdzi, że niewiele pamięta z poprzedniego leczenia, ale ja wiem, że te trudne doświadczenia mocno na niego wpłynęły. Jest najstarszy z czwórki rodzeństwa i jest też zdecydowanie najbardziej opiekuńczy oraz zawsze chętny do pomocy, co też podkreślają jego nauczyciele. Jest bardzo dojrzały, jak na swój wiek. Z drugiej strony jest też dość zamknięty w sobie. Sama nie mam pewności, czy on faktycznie się nie denerwuje, czy raczej nie chce mnie dodatkowo stresować. Kiedy po pierwszej operacji zobaczyłam go z raną na głowie, bardzo się przestraszyłam. I tak naprawdę to on mnie wtedy uspokajał - mówi dalej pani Katarzyna.

JAK MOŻNA POMÓC?

Na leczenie chłopca potrzebne jest ponad 260 tys. zł. Aktualnie zebranych zostało nieco ponad 50 tys. zł, czyli niecałe 16 procent z potrzebnej kwoty.
Dlatego zachęcamy do wsparcia.
Wpłaty dokonać można na stronie siepomoga.pl, wpisując w wyszukiwarkę Piotr Tęcza.

Nowość dla uczniów

Dyrekcja Szkoła Podstawowa nr 2 im. K. K. Baczyńskiego w Kolbuszowej z dumą ogłasza uroczyste otwarcie nowoczesnej pracowni szkolnej dedykowanej rozwijaniu zainteresowań uczniów w zakresie przedmiotów przyrodniczych.

W czwartek (16 listopada) Jerzy Sitko, dyrektor szkoły nr 2 w Kolbuszowej, poprowadził otwarcie sali, podsumowując jednocześnie proces realizacji projektu oraz przedstawiając planowane wykorzystanie zasobów nowej pracowni. Nowoczesne zaplecze będzie stanowić doskonałe miejsce do przeprowadzania innowacyjnych zajęć edukacyjnych, konkursów, a także lekcji pokazowych.

W ramach projektu „EKOPRACOWNIA – zielone serce szkoły" pracownia w szkole nr 2 w Kolbuszowej została kompleksowo wyposażona, m.in. w nowoczesne meble i pomoce dydaktyczne, takie jak interaktywny monitor, laptop, mikroskopy, szkielet człowieka, tors z głową, czaszka, oko, ucho, preparaty roślinne, preparaty zoologiczne, preparaty tkankowe, skały i minerały, a także model układu słonecznego.

Zakup sprzętu był możliwy dzięki dofinansowaniu z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej oraz Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Rzeszowie, w ramach „Programu Regionalnego Wsparcia Edukacji Ekologicznej".

- Wartość projektu wyniosła 55 tys. zł, gdzie 459 500 zł pochodziło z dofinansowania. Wkład własny gminy Kolbuszowa wyniósł 5 500 zł - wyliczają urzędnicy Urzędu Miejskiego w Kolbuszowej. **ap**

Nowa sala w kolbuszowskiej Dwójce. W oficjalnym otwarciu wzięli udział lokalni samorządowcy dyrekcja, nauczyciele, przedstawiciele rady rodziców i uczniowie placówki.

Najlepsi z gminy

W minionym tygodniu odbył się 12. Gminny Konkurs „Śladami Polskich Noblistów" zatytułowany „Nic dwa razy się nie zdarza...", nawiązujący do głównej postaci konkursu - Wisławy Szymborskiej. - Wszystkim uczestnikom oraz opiekunom serdecznie gratulujemy i dziękujemy - mówią organizatorzy.

Celem wydarzenia było zachęcenie dzieci i młodzieży do zgłębienia postaci naszej noblistki oraz zainteresowania się jej literackim dorobkiem. Inicjatorem konkursu była Szkoła Podstawowa w Bukowcu.

W konkursie wzięło udział siedem dwuosobowych drużyn reprezentujących szkoły podstawowe z obszaru gminy Kolbuszowa:

Szkoła Podstawowa im. Marii Konopnickiej w Domatkowie

Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II w Kupnie

Szkoła Podstawowa im. Janka Zawiszy w Przedborzu

Szkoła Podstawowa Nr 1 im. Henryka Sienkiewicza w Kolbuszowej

Szkoła Podstawowa im. Szarych Szeregów w Kolbuszowej Górnej

Szkoła Podstawowa im. kpt. Józefa Batorego w Weryni

Szkoła Podstawowa im. Królowej Jadwigi w Widełce.

Konkursowy sprawdzian składał się z dwóch części. Pierwsza z nich dotyczyła znajomości życiorysu głównej bohaterki, Wisławy Szymborskiej, natomiast druga polegała na rozwiązaniu matematyczno-logicznych zadań związanych tematycznie z twórczością poetki.

Po zakończeniu etapu testowego i zsumowaniu punktów komisja konkursowa przyznała miejsca. Zwycięzcami 12. gminnego konkursu „Śladami Polskich Noblistów" zostali:

I miejsce – Szkoła Podstawowa im. Szarych Szeregów w Kolbuszowej Górnej

II miejsce – Szkoła Podstawowa nr 1 im. Henryka Sienkiewicza w Kolbuszowej

III miejsce – Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II w Kupnie

Laureaci otrzymali dyplomy, nagrody rzeczowe oraz statuetki dla swojej szkoły. Również pozostali uczestnicy konkursu zostali uhonorowani pamiątkowymi dyplomami i drobnymi upominkami.

ap
S

eprasa.pl 5f2e601a77

AFISZ

„ XIX Biesiada u Hupki”

pod honorowym patronatem Starosty Kolbuszowskiego i Wójta Gminy Niwiska

25 listopada 2023 r. od godz.15^{00}
sala widowiskowa Dworku Hupki w Niwiskach

W programie :

- ✓ *Występ Zespołu Śpiewaczo Obrzędowego „Brzozoki” z Brzózy Królewskiej*
- ✓ *Skecz w wykonaniu Grupy „Dyzio i spółka” z Niwisk*
- ✓ *„Pora na Seniora”- Teatr Dorosłych „Uciecha” z Grochowego*

Podczas Biesiady odbędzie się degustacja swojskiego jadła przygotowanego przez Koło Gospodyń Wiejskich w Niwiskach oraz kiermasz ozdób świątecznych.

WYSTAWA OBRAZÓW

FELICJI

MROCZKI - KOŁODZIEJ

WYSTAWA OBRAZÓW POŁĄCZONA ZE SPRZEDAŻĄ. DOCHÓD PRZEZNACZONY NA CELE CHARYTATYWNE - NA NOWY KOŚCIÓŁ W ZABAJCE

Miejsko Gminny Dom Kultury im. F. Kotuli w Głogowie Młp.
sala balowa
ZAPRASZAMY

HOROSKOP

Baran (21.03 - 19.04)
W nadchodzącym okresie Barany skupią się na rozwijaniu swoich umiejętności interpersonalnych. Będzie to czas, aby budować silne relacje z ludźmi wokół siebie, zarówno w sferze osobistej, jak i zawodowej. Twoja energia i determinacja przyciągną pozytywne okoliczności, zwłaszcza jeśli podejmiesz nowe wyzwania. W miłości czeka cię romantyczny okres, pełen namiętności i zrozumienia.

Byk (20.04 - 22.05)
Dla Byków nadchodzi czas refleksji nad swoimi celami i wartościami. To doskonały moment, aby zastanowić się nad tym, co naprawdę jest dla ciebie ważne i skoncentrować się na osiąganiu tych celów. W sferze uczuciowej być może odczujesz potrzebę głębszego zrozumienia swojego partnera. Komunikacja odgrywa kluczową rolę w budowaniu trwałych relacji.

Bliźnięta (23.05 - 21.06)
Dla Bliźniąt nadchodzi dynamiczny okres pełen zmian. Twoja elastyczność i zdolność adaptacji pomogą ci skutecznie poradzić sobie z nowymi sytuacjami. W biznesie pojawią się nowe możliwości, które warto rozważyć. W relacjach międzyludzkich staraj się być otwarty na nowe znajomości, ponieważ mogą one przynieść wiele inspiracji i radości.

Rak (22.06 - 22.07)
Dla Raka nadchodzi czas zadumy nad własnymi uczuciami i potrzebami. Skoncentruj się na swoim samorozwoju, zarówno emocjonalnym, jak i duchowym. To doskonała chwila, aby dbać o swoje zdrowie psychiczne i fizyczne. W relacjach z rodziną i bliskimi być może pojawią się wyzwania do przezwyciężenia, ale twoja empatia pomoże rozwiązać wszelkie konflikty.

Lew (23.07 - 23.08)
Dla Lwa nadchodzi okres ekspansji i kreatywności. Twoje pomysły mogą przynieść znaczący sukces, zarówno w pracy, jak i w życiu osobistym. Bądź gotów podjąć ryzyko i eksperymentować – to może otworzyć przed tobą zupełnie nowe perspektywy. W miłości staraj się być hojny emocjonalnie, dzieląc się swoimi uczuciami i planami na przyszłość.

Panna (24.08 - 22.09)
Dla Panien nadchodzi czas porządków i organizacji. Skoncentruj się na doskonaleniu swoich umiejętności zawodowych i dbaj o szczegóły w każdej dziedzinie życia. W relacjach komunikuj się jasno i bezpośrednio, unikając zbędnych nieporozumień. Twoja praca nad sobą przyniesie owocne rezultaty zarówno w karierze, jak i w życiu osobistym.

Waga (23.09 - 22.10)
Dla Wagi nadchodzi okres równowagi i harmonii. Staraj się utrzymywać równowagę między pracą a życiem osobistym, aby uniknąć nadmiernego stresu. Twoje umiejętności negocjacyjne będą teraz kluczowe, zarówno w relacjach zawodowych, jak i osobistych. W miłości szukaj partnera, który podziela twoje wartości i cele.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Dla Skorpiona nadchodzi czas transformacji i głębokiego zrozumienia samego siebie. Przemyśl swoje cele i dążenia, a następnie podejmij świadome kroki w ich kierunku. W relacjach bądź gotów na głębokie i uczuciowe rozmowy, aby zacieśnić więzi z bliskimi. Finansowo, staraj się być oszczędny i planować przyszłość.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Dla Strzelców nadchodzi okres odkrywania nowych możliwości i poszerzania horyzontów. Podróże, zarówno te dosłowne, jak i symboliczne, przyniosą wiele cennych doświadczeń. W pracy bądź gotów na przyjęcie nowych wyzwań, które pomogą ci rozwijać się zawodowo. W relacjach staraj się być otwarty na różnorodność i szanuj poglądy innych.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Dla Koziorożców nadchodzi czas pracy nad stabilnością i strukturą. Skoncentruj się na budowaniu solidnych fundamentów zarówno w karierze, jak i życiu osobistym. Twoja wytrwałość przyniesie oczekiwane rezultaty. W relacjach bądź gotów na zaangażowanie i budowanie trwałych więzi opartych na zaufaniu.

Wodnik (20.01 - 18.02)
Dla Wodników nadchodzi okres innowacji i oryginalności. Twoje pomysły mogą przyciągać uwagę innych, dlatego śmiało je realizuj. W relacjach bądź gotów na eksperymentowanie i wprowadzanie nowych elementów do związku. Finansowo, staraj się być elastyczny i gotów na nieoczekiwane zmiany.

Ryby (19.02 - 20.03)
Dla Ryb nadchodzi czas rozwijania intuicji i empatii. Bądź otwarty na potrzeby innych i gotów do niesienia pomocy. Twoja wrażliwość może przynieść pozytywne zmiany w środowisku, w którym się poruszasz. W miłości daj upust swojej kreatywności i romantycznym marzeniom, aby umocnić więzi z partnerem.

eprasa.pl 5f2e601a77

ROZBIÓRKI I WYBURZENIA
budynków wraz z uprzątnięciem terenu
Tel. 889-136-528

AUTO ZŁOM KOSOWY
SKUPUJEMY SAMOCHODY DO KASACJI, WYSTAWIAMY ZAŚWIADCZENIA. ODBIÓR OD KLIENTA WŁASNYM TRANSPORTEM. PŁATNE PRZY ODBIORZE. NAJLEPSZE CENY MIELEC- KOLBUSZOWA I OKOLICE.
Tel. 697 761 287, 697 981 994

KUPIĘ TWOJE AUTO
(o wartości max 25 tys. zł)
Tel. 793 282 882
wszystkie marki
wysokie ceny

Sprzedaż węgla
Piasek, żwir, kostka granitowa
Usługi transportowe
Kamień kolorowy, ozdobny
AUTO-TRANS
Czarna Sędz. 139,
39-123 Czarna Sędziszowska,
tel. 608 161 884,
696 859 092

USŁUGI AUTOLAWETĄ
Tel. 793 282 882

DREWNO OPAŁOWE I DREWNO SUCHE KOMINKOWE
każdy rodzaj w metrówkach, pocięte, porąbane.
Ceny od 150 zł/m3
TRANSPORT GRATIS
DREW-MIX Zarębki
Tel. 783 960 522

*DREWNO OPAŁOWE I KOMINKOWE: buk, brzoza, sosna, olszyna i inne. Drzewo świeże i sezonowe. W metrówkach lub pocięte i porąbane. Atrakcyjne ceny. Transport i rozładunek - GRATIS! Zniżki przy dużych ilościach. DAM-DREW, Werynia. Tel. 726 554 149.

Ogłoszenia drobne

USŁUGI

■ **Montaż podbitek dachowych** i okucia kominów blachą, montaż rynien, okien dachowych i śniegołapów. Wymiana pokrycia dachowego. Tel.: 782466177

■ **KONSERWACJA SAMOCHODÓW osobowych i dostawczych w każdych warunkach bez względu na porę roku. Świadczymy również usługę spawania progów, podwozia i innych ubytków. Zadzwoń i dowiedz się szczegółów. Krótkie terminy, cena na każdą kieszeń. Firma NAPRAWCZAK Kolbuszowa Górna 176 Tel. 609 358 292**

■ **PRANIE, CZYSZCZENIE DYWANÓW** wykładzin, tapicerki meblowej i samochodowej. Dywany prane metodą „na wskroś". Trzepanie mechaniczne, obustronnie prane, płukane i suszone w specjalistycznych urządzeniach. Nasze środki są w 100 procentach bezpieczne dla każdego rodzaju dywanów. Mycie i impregnacja kostki brukowej. Odbiór dywanów i dowóz do klienta GRATIS. www.frex.pl Tel. 501 456 002 00/2022

■ **USŁUGI BUDOWLANE** Drelich Wojciech oferuję budowę domów od fundamentów po dach wykonanie więźby dachowej i pokryć dachowych przeróbka starych dachów. Mielec, Kolbuszowa, Rzeszów. Tel. 782 069 432 00/42

■ **Izolacje fundamentów / ocieplenie / docieplenie stropów / drenaż / odwodnienie. Wykonujemy kompleksowe odwodnienie i izolacje budynków w zakresie: - Ocieplenie fundamentów - Izolacja pionowa fundamentów - Drenaż opaskowy wokół domu - Odprowadzenie wody z rynien - Studnie chłonne na deszczówkę - Roboty ziemne - Dostawy piachu i kruszywa do drenażu - Faktura VAT. Więcej informacji pod numerem telefonu: 607 863 129**

■ WYCINKA DRZEW trudnych. Więcej na www.alpindur.pl Tel. 792 349 305

■ **MALOWANIE dachów, mycie malowanie elewacji, montaż rynien i śniegołapów, obróbka kominów, odśnieżanie dachów. Konkurencyjne ceny, 5 lat gwarancji, faktury vat. Tel. 788 060 441**

■ Okna , rolety , żaluzje , moskitiery. Pomiar i montaż. Oknoland. Tel. kontaktowy 604 403 488

■ Firany, zasłony, karnisze, rolety rzymskie. Pomiar, montaż. Magnolia. Tel. kontaktowy 604 403 488

■ **KOŁDREX. Z klienta starych pierzyn, poduszek szyjemy nowe kołdry i poduszki. Pranie pierza. Mielec, ul. Wolności 23A, Hala Targowa. Pracownia krawiecka Anitka. Tel. 501 542 346**

■ Usługi remontowe: płytki, malowanie, zabudowa G-K, szpachlowanie. Tel. 516 199 782

■ **CYKLINOWANIE, układanie, renowacja parkietów, USUWANIE SUBITU. Tel. 880 597 732**

■ Montaż podbitek dachowych i okucia kominów blachą, montaż rynien, okien dachowych i śniegołapów. Wymiana pokrycia dachowego. Tel. 782 466 177

SPRZEDAŻ

■ **SPRZEDAM DREWNO opałowe/kominkowe z transportem i rozładunkiem. Kolbuszowa i okolice. Kontakt tel. 609 273 653**

■ **SPRZEDAM ZIEMNIAKI** jadalne Muza, Gala 1,80 zł za kg, oraz paszowe 0,60 zł za kg, możliwy dowóz. Cmolas. Tel. 607 502 728 00/53

■ **Siatki i panele ogrodzeniowe, słupki metalowe i betonowe, bramy skrzydłowe i przesuwne, furtki, ogrodzenia betonowe. Promocja na murki robione maszynowo. Usługi montażowe. Cennik na www.siatmix.eu. Tel. 15 811 80 04 04/2024**

■ **SPRZEDAM DREWNO opałowe suche do pieca - porąbane (sosna, brzoza, dąb). Transport gratis. Cena do uzgodnienia. Tel. 697 107 626 00/47**

■ **SPRZEDAŻ KRZEWÓW ozdobnych: tuje, jałowce, cyprysy, świerki, jodły. Szeroki wybór i atrakcyjne ceny. Odwiedź naszą szkółkę! Poręby Kupieńskie 82. Tel. 695 458 688**

■ Sprzedam stemple budowlane. Tuszyma 106. Tel. 602 773 980 lub 17 581 40 57

■ Sprzedam tanio zimowy sprzęt używany: kaloryfery płytowe, piec c.o. na ekogroszek z osprzętem - 50 kw, piec c.o. na olej opałowy z osprzętem i zbiornikiem na olej - 24 kw, bojler elektryczny 200 l. Tel. 608 363 767

■ Sprzedam drewno opałowe sosna - 140 zł/mp, dąb - 220 zł/mp, przyczepkę 1-osiową - wywrot do tyłu, światła, koła 750, 5 szt. kręgów mostkowych, średnica 60 cm, cena do uzgodnienia. Tel. 17 227 90 26

■ **SPRZEDAM BROJLERY od 6 listopada, waga od 1 kg. Grube, żółte nogi. Piotr Szufla, Żarówka 99. Tel: 887 418 498. Kontakt w godzinach 9:00-18:00. Możliwość kupienia paszy.**

KUPIĘ

■ **SKUPUJEMY** antyki, starocie oraz pamiątki z PRL. Skupujemy stare: motocykle, radia lampowe, gramofony, zegary, wagi, młynki, żelazka, wagi, maszyny do szycia i pisania, aparaty foto, projektory, lampy, świeczniki, odznaczenia, dokumenty itp. Informacja pod nr 698 693 846 00/38

JESTEŚMY DLA CIEBIE NA
facebook.com/korsokolbuszowskie/

eprasa.pl 5f2e601a77

Sklep Medyczny Maria Szypuła
Umowa z NFZ
- pieluchomajtki
- sprzęt ortopedyczny
- prowadzimy wypożyczalnię sprzętu medycznego i rehabilitacyjnego

Kolbuszowa ul. Obrońców Pokoju 15
tel. 17 22 71 236, kom.691 75 85 06

SKLEP MEDYCZNY MARIA SZYPUŁA
Punkt wydawania towaru
. pieluchomajtki
. sprzęt ortopedyczny
. prowadzimy wypożyczalnię sprzętu medycznego i rehabilitacyjnego
Majdan Królewski, ul. Rynek 14
tel. 661 201 200, 691 758 506

KOMPUTERY
MS-Comp
Sprzedaż i serwis sprzętu komputerowego
Instalacja systemów operacyjnych i oprogramowania
Konfiguracja sieci komputerowych
Kolbuszowa, ul. Towarowa 4 pok. 1 (budynek STW)
tel. 783 182 181

MOTORYZACJA

■ **KUPIĘ KAŻDE AUTO** osobowe, dostawcze. Zadzwoń i przekonaj się ile dostaniesz u nas za swój samochód. Tel. 666 967 390 00/00

■ **KUPIĘ KAŻDEGO** busa. Tel. 666 967 390 00/00

■ Sprzedam samochód osobowy Skoda Felicja, poj. silnika 1300, na chodzie, stan bardzo dobry, rok. prod. 1999, cena do negocjacji. Tel. 725 554 140

Nieruchomości

WYNAJEM MIESZKAŃ/ DOMÓW/GARAŻY

■ Wynajmę mieszkanie w Mielcu, stare osiedle, I piętro, 50 m2, 2 pokoje + kuchnia + łazienka. Mieszkanie w pełni umeblowane. Tel. 695 155 635

■ Mieszkanie do wynajęcia od zaraz. Tel. 608 665 082

KUPNO/ ZAMIANA MIESZKAŃ

■**Kupię mieszkanie na terenie Mielca. Może być do remontu ale nie musi. Jestem osobą prywatną. Telefon : 794 628 093**

SPRZEDAŻ

■ **SPRZEDAM DZIAŁKI** przy ul. Sędziszowskiej w Kolbuszowej (w okolicy Białego Dworu) o numerach ewidencyjnych 4162/72-75. Więcej informacji pod nr Tel. 667 141 320 00/44

■ **SPRZEDAM DOM** w stanie surowym o powierzchni 600 mkw z możliwością wykorzystania komercyjnego na działce 30-arowej. Pokrycie dachówka wysokość od podłogi do stropu 3 metry. Więcej informacji pod nr Tel. 667 141 320 00/44

■ **SPRZEDAM DZIAŁKI** 70 arów, 25 arów i 19 arów położone w Wilczej Woli blisko zalewu. Więcej informacji pod nr tel: 722 247 752 lub 505 314 786 00/42

■ **SPRZEDAM DZIAŁKI BUDOWLANE. Kolbuszowa ul. Sędziszowska. Każda działka posiada warunki zabudowy. Tel. 601 893 388**

Praca

PRACA OFERUJĘ

■ **Firma budowlana poszukuje pracowników do elewacji na terenie powiatu kolbuszowskiego (+15 km). Więcej informacji pod numerem telefonu: 607 863 129**

■ Firma „Rekeep" poszukuje kobiet chętnych do pracy na stanowisku salowa w Szpitalu Specjalistycznym w Mielcu. Mile widziane orzeczenie o stopniu niepełnosprawności. Więcej informacji pod nr telefonu 691 911 168 od poniedziałku do piątku w godzinach od 7-15.

PRACA SZUKAM

■ **POSZUKUJĘ PRACY** jako pomoc domowa (sprzątanie, mycie okien, prasowanie) na terenie Kolbuszowej. Tel. 691 786 208 00/47

■ Oferuję sprzątanie biur, mieszkań, domów, ogrodów. Opieka nad osobami starszymi. Tel. 883 092 055

■ Opiekunka osób starszych z doświadczeniem szuka pracy. Preferowany Przecław i okolice. Tel. 786 048 631

Różne

■ **PRZYJMĘ GRUZ BUDOWLANY.** Tel. 667 287 256 00/41

■ **WYNAJMĘ DOMEK** jednorodzinny dla pani z dziećmi. Może być osoba z Ukrainy. Tel. 887 971 196 00/43

*Dane osobowe są przetwarzane zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 roku o ochronie danych osobowych (Dz. U. 2016 r. poz. 922 ze zm.)

JESTEŚMY NA
facebook.com/korsokolbuszowskie/

SKUP SAMOCHODÓW ZA GOTÓWKĘ
- samochody osobowe, dostawcze, ciężarowe
- wszystkie motocykle
- przyczepy campingowe, campery
- quady
- katalizatory

Najlepsze ceny w regionie!
Tel: 692-024-694

Garaże blaszane, hale, wiaty, kojce dla psów
PRODUCENT 696 753 588, 13 440 92 06
MONTAŻ GRATIS!
www.Robstal.pl

KORSO KOLBUSZOWSKIE
ZAPRENUMERUJ!
Zamów indywidualną prenumeratę KORSO na 2023 rok w urzędzie pocztowym lub w punkcie sprzedaży RUCH

półroczna - 124,54 zł*
cena gazety - 4,79 zł

kwartalna - 63,57 zł*
cena gazety - 4,89 zł

miesięczna - 19,96 - 24,95 zł*
cena gazety - 4,99 zł

*w zależności od liczby wydań

eprasa.pl 5f2e601a77

sudoku

3	5	2		6		7		
		1	4	2	7			
	4		5	3	1		2	9
9			7	5	4		1	8
8	3				6			
			3	8			6	
	1				5			2
	6	3	9	4	8	1	7	
	8		2					6

	7		2			8		1
5	9			6				
4		8	3		7		2	
	8	5				6		
				3			1	
		1	9		6	2		8
			4					
1	6	7				9		
	2				9			7

Krzyżówka

Prawidłowe rozwiązanie krzyżówki z poprzedniego tygodnia brzmi:
„Przed dobrym owsem to i pszenica czoła uchyli".
Po odbiór nagrody w postaci książki zapraszamy do redakcji p. Lidię Drogi z Mielca
Przypominamy, że rozwiązania krzyżówki można wysłać lub przynieść osobiście tylko na oryginalnych kuponach z gazety.
Życzymy udanej zabawy!

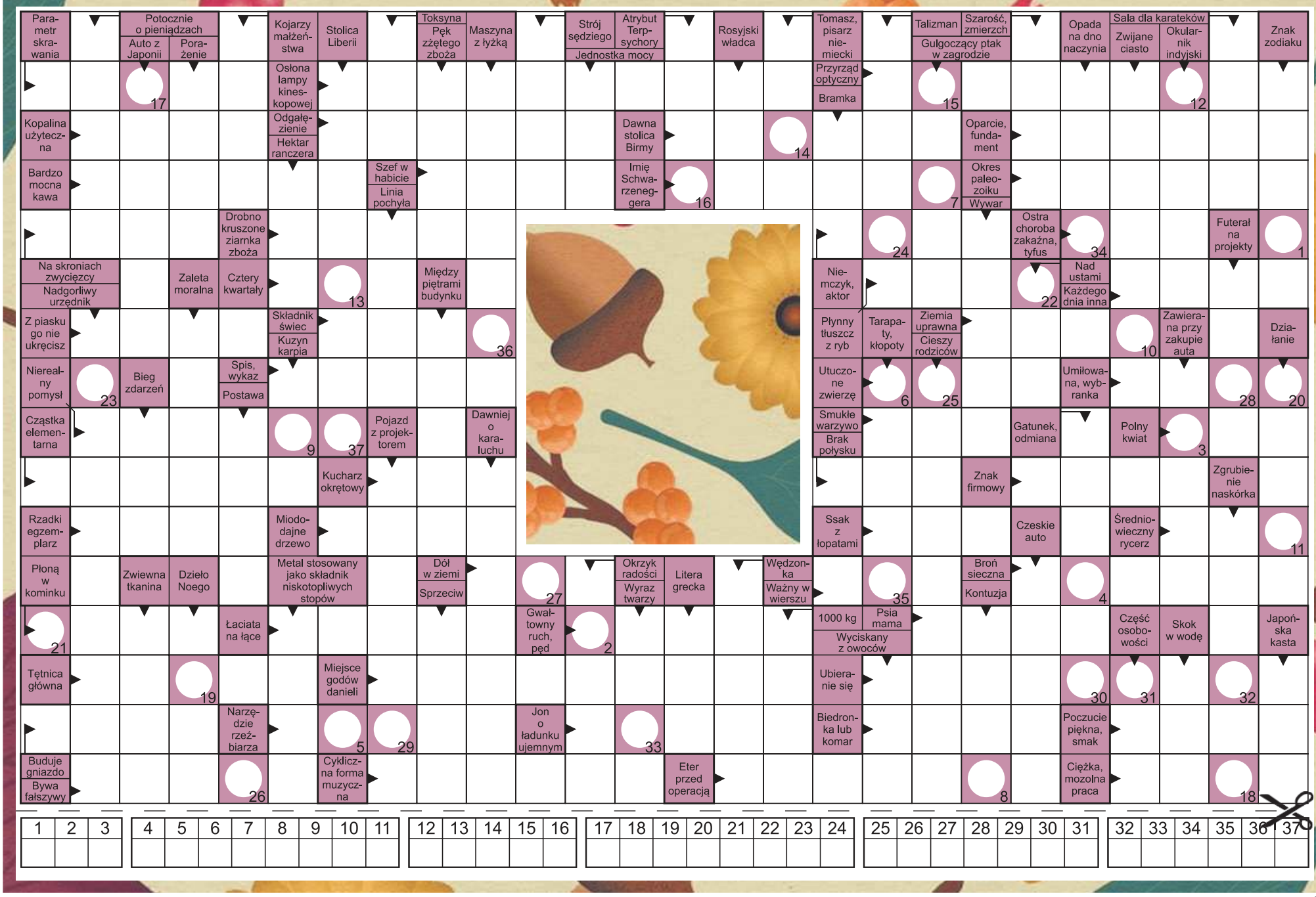

eprasa.pl 5f2e601a77

SPORTOWIEC ROKU 2023

KTO JEST NA PROWADZENIU W GŁOSOWANIU PLEBISCYTU „SPORTOWIEC ROKU 2023”?

Wybierz swoich faworytów w Plebiscycie „Sportowiec Roku 2023” tygodnika Korso oraz portalu Korso.pl.

Plebiscyt „Sportowiec Roku 2023” tygodnika Korso oraz portalu Korso.pl to cztery kategorie: „Sportowiec Roku”, „Trener Roku”, „Trener Wychowawca Młodzieży”, „Talent Roku”, a także rekordowa liczba nominowanych, bo aż 82 osoby.

Jak można oddać swój głos?

W tygodniku Korso drukujemy kupon, na którym można wpisywać swoich faworytów w danych kategoriach. Uwaga! Ostatni kupon wydrukujemy w wydaniu tygodnika Korso 12 grudnia, a na dostarczenie go macie czas do 15 grudnia, do godziny 15 - w przypadku osobistego doręczenia.

Kolejny sposób to głosowanie SMS-owe. Zostanie ono zakończone 20 grudnia, o godzinie 18. Koszt wysłania jednego SMS na numer 73601 to 3,49 zł/netto plus VAT. Wszystkich laureatów poznamy na początku stycznia 2024 roku podczas uroczystej gali.

Pełna lista nominowanych na portalu Korso.pl. Na naszym portalu prezentujemy także pierwsze wyniki w głosowaniu SMS-owym.

Grzegorz Lipiec/Kamila Bik

PREZENTACJA KANDYDATÓW

Przedstawiamy pierwsze sylwetki sportowców nominowanych w naszym Plebiscycie.

Adrian Ochalik (IKAR Mielec, pływanie)

Dwukrotnie w czołowej szóstce na XIX Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży w pływaniu, razem z kolegami zdobył czwarty wynik w Polsce sztafecie 4x100 m stylem zmiennym.

SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.1 NA NUMER 73601

Alicja Potoczna i Gabriel Krakowski (Gala Mielec, taniec towarzyski)

Mistrzostwo Polski w tańcach Standardowych 2023 w kategorii 12-13 lat open w Zielonej Górze, wicemistrzowie na Polish Open Championship Otwarte Mistrzostwa Polski w Kombinacji 10 tańców 2023, II wicemistrzowie na Polish Open Championship Otwarte Mistrzostwa Polski w stylu Latynoamerykańskim w kat. Under 14 turniej międzynarodowy w Zabrzu 2023, Mistrzowie Podkarpacia w kat. 12-13 lat w stylu Standardowym i Latynoamerykańskim 2023, mistrzowie Lubelszczyzny w kat 12-13 lat w stylu Standardowym i Latynoamerykańskim 2023.

SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.2 NA NUMER 73601

Anna Zdziebło (LKS Stal Mielec, lekka atletyka, chód sportowy)

Złota medalistka Halowych Mistrzostw Polski U23 w chodzie na 3km i Mistrzostw Polski U23 w chodzie na 20km, srebrna medalistka Mistrzostw Polski Seniorów w chodzie na 20km, czwarta zawodniczka Mistrzostw Polski Seniorów w chodzie na 5km, uczestniczka Drużynowych Mistrzostw Europy w chodzie sportowym (Podiebrady/Czechy).

SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.3 NA NUMER 73601

Dawid Piłat (LKS Stal Mielec, lekka atletyka, rzut młotem)

Złoty medalista w rzucie młotem 31. FISU Letniej Uniwersjady w Chengdu, brązowy medalista PZLA Mistrzostw Polski Seniorów w rzucie młotem, złoty medalista 40. PZLA Mistrzostw Polski U23 w rzucie młotem. Czwarty w rzucie młotem podczas 14. Mistrzostwa Europy U23 w Espoo. Uczestnik 22. Pucharu Europy w rzutach - Leira/Portugalia.

SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.4 NA NUMER 73601

Denis Wołyncew (Handball Stal Mielec, piłka ręczna)

Jeden z najlepszych zawodników Handball Stali Mielec w ostatnich latach. Środkowy rozgrywający mieleckiego klubu, w tym roku czołowa postać Ligi Centralnej w piłce ręcznej mężczyzn.

SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.6 NA NUMER 73601

Dominik Pazdyk (kalistenika)

Pierwsze miejsce na krajowych zawodach Street Workout „ straight outta battle winter edition”, drugie miejsce na krajowych zawodach Street Workout „ straight outta battle summer edition”, złoty medal na Turnieju Street Workout „Street Workout Battles Zielona góra”, Srebrny medal na Mistrzostwach Świata international Burningate cup, drugie miejsce na Mistrzostwach Polski „Tiger Street Workout Poland championship”.

SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.7 NA NUMER 73601

Emilia Mucha (ITA TOOLS Stal Mielec, siatkówka)

Przyjmująca ITA TOOLS Stali Mielec. Jedna z najlepszych zawodniczek mieleckiego klubu siatkówki. W tym roku razem z drużyną wywalczyła awans do Tauron Ligi.

SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.8 NA NUMER 73601

Joanna Rządzka (pole dance)

W tym roku Joanna Rządzka uplasowała się w pierwszej piątce na Mistrzostwach Polski w Pole Sport, pokonując aż 10 zawodniczek z całego kraju. Mimo że tegoroczna walka Joanny o medal zakończyła się niewielką stratą, to ten wynik jedynie wzmocnił jej determinację. Aktualnie przygotowuje się do kolejnych wyzwań na arenie krajowej. Zakwalifikowanie się do mistrzostw Polski w marcu 2024 roku jest dla niej kolejnym krokiem. Joanna nie tylko doskonali swoje umiejętności techniczne, ale również angażuje się w promowanie pole sportu w Mielcu. Jej zaangażowanie społeczne sprawia, że staje się inspiracją dla młodych adeptów tej dyscypliny sportowej.

SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.10 NA NUMER 73601

Jakub Róg (LKS Stal Mielec, lekka atletyka, trójskok)

Podwójny srebrny medalista Mistrzostw Polski U20 w trójskoku (hala i stadion).

SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.12 NA NUMER 73601

Kamil Piecuch (LKS Stal Mielec, lekka atletyka, chód sportowy)

Srebrny medalista Halowych Mistrzostw Polski U23 w chodzie na 5 000m, oraz złoty medalista Mistrzostw Polski U20 na 20 km.

SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.14 NA NUMER 73601

Katarzyna Zdziebło (LKS Stal Mielec, lekka atletyka, chód sportowy)

Złota medalistka Mistrzostw Polski w chodzie na 35km i Halowych Mistrzostw Polski na 3km, srebrna medalistka Mistrzostw Polski w chodzie na 5km, uczestniczka Drużynowych Mistrzostw Europy w chodzie sportowym (Podiebrady/Czechy).

SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.17 NA NUMER 73601

Maria Duszkiewicz (LKS Stal Mielec, lekka atletyka, rzut młotem)

Złota medalistka Mistrzostw Polski U20 w rzucie młotem. Czwarta zawodniczka Mistrzostw Europy U20 w rzucie młotem.

SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.21 NA NUMER 73601

KORSO TYGODNIK REGIONALNY

PLEBISCYT „SPORTOWIEC ROKU 2023”

1. .....
2. .....
3. .....
4. .....
5. .....

Trener .....

Talent .....

Trener Wychowawca młodzieży

.....

Imię i nazwisko (do wiadomości redakcji)

.....

telefon.....

PATRONAT HONOROWY PLEBISCYTU

MARSZAŁEK WOJEWÓDZTWA PODKARPACKIEGO

Dzień dobry

mielec.pl tu rozwijają się skrzydła!

PARTNERZY PLEBISCYTU

EURO-EKO

ENERGIA europark

ERGO HESTIA ODDZIAŁ GRUPY Jerzy Wąs UBEZPIECZENIA

ITA TOOLS Everyday better

J. Tarapata

DOBROWOLSCY

Cukiernia Dobrzańscy

eprasa.pl 5f2e601a77

Piłka nożna/Czwarta Liga

Porażka na koniec rundy

Piłkarze podkarpackiej czwartej ligi zakończyli pierwszą część sezonu. Fani Sokoła Kolbuszowa Dolna nie mają powodów do radości.

Podopieczni Marcina Wołowca kilka dni przed starciem ze SPEC Stalą Łańcut pokonali na wyjeździe JKS Jarosław (1:0 - dodaje autor). Fani z Kolbuszowej Dolnej liczyli na niespodziankę w starciu z jedną z czołowych ekip podkarpackiej czwartej ligi. SPEC Stal miała jednak w swoich szeregach Wojciecha Reimana, który „zrobił różnicę" i popisał się mocnym uderzeniem, które otworzyło wynik meczu. Miejscowych „dobił" Konrad Buć.

Teraz działacze i trener Sokoła mają przed sobą zimowy czas na zbudowanie drużyny, która zapewni utrzymanie w czwartej lidze.

Po pierwszej części sezonu w rankingu strzelców prowadzi Kacper Piechniak z Sokoła Kamień z 16 golami. Drugie miejsce zajmuje snajper Sokoła Kolbuszowa Dolna - Adrian Nowak - 15 trafień.

Grzegorz Lipiec

L.p.	Nazwa zespołu	Mecze	Punkty	Bramki
1	Cosmos Nowotaniec	17	38	42-17
2	SPEC Stal Łańcut	17	37	41-21
3	Pogoń-Sokół Lubaczów	17	35	29-9
4	Legion Pilzno	17	34	29-19
5	Głogovia Głogów Małopolski	17	30	24-20
6	Sokół Kamień	17	29	35-28
7	Igloopol Dębica	17	27	31-24
8	Ekoball Stal Sanok	17	26	25-21
9	JKS Jarosław	17	26	24-18
10	Izolator Boguchwała	17	26	33-24
11	Wisłok Wiśniowa	17	23	32-28
12	Resovia II Rzeszów	17	22	23-35
13	Stal II Rzeszów	17	20	34-32
14	Sokół Kolbuszowa Dolna	17	18	28-28
15	Błękitni Ropczyce	17	16	24-35
16	Polonia Przemyśl	17	16	23-29
17	Lechia Sędziszów Małopolski	17	9	12-49
18	Korona Rzeszów	17	1	11-63

SOKÓŁ KOLBUSZOWA DOLNA SPEC STAL ŁAŃCUT 0:2 (0:0)

Bramki: 0:1 Reiman 65, 0:2 Buć 81.

Sokół: M. Lewandowski – Bik (72 Siembab Żk), Skowron, Drelich Żk, Markiewicz (88 Garbosz) – P. Lewandowski, Kołacz, Mokrzycki Żk, Misiak (86 Kilian) – Łuczyk – Szczurek Żk (88 Motyl).

SPEC Stal: Szpindor – Kołodziej, Makowski, Kocój, Kardyś – Wójcik, Więcek, Buć (88 Stopyra), Reiman, Majda (67 Tarała) – Róg Żk (85 Płocica).

Sędziował Tomasiewicz (Dębica).

POZOSTAŁE WYNIKI

Igloopol Dębica – Sokół Kamień 3:0 (0:0)
Bramki: 1:0 Stefanik 75 z karnego, 2:0 Polit 85 samobójczy, 3:0 Adamski 88.

JKS Jarosław - Stal II Rzeszów 2:0 (0:0)
Bramki: 1:0 Pilch 57, 2:0 Brodowicz 66.

Legion Pilzno - Pogoń-Sokół Lubaczów 3:1 (2:0)
Bramki: 1:0 Nytko 30, 2:0 Sygula 34, 3:0 Barycza 65, 3:1 Hass 74 z karnego.

Błękitni Ropczyce – Lechia Sędziszów 0:1 (0:0)
Bramka: 0:1 Kanach 88.

Wisłok Wiśniowa - Polonia Przemyśl 2:1 (0:0)
Bramki: 1:0 Koczela 83, 2:0 Czernysz 90, 2:1 Havryk 90+2.

PZU SMS Resovia II - Głogovia Głogów Małopolski 1:0 (0:0)
Bramka: 1:0 Mikrut 77 z karnego.

Korona Rzeszów – Ekoball Stal Sanok 0:8 (0:4)
Bramki: 0:1 Sobol 11, 0:2 Czyrny 31, 0:3 Czyrny 32, 0:4 Domaradzki 40, 0:5 Czyrny 57, 0:6 Kloc 60, 0:7 Lorenc 72, 0:8 Kloc 73.

Izolator Boguchwała - Cosmos Nowotaniec 1:2 (0:1)
Bramki: 0:1 Kalemba 28, 0:2 Kalemba 59, 1:2 Kowal 68.

Siatkówka/TAURON Liga

Mistrzynie zbyt twarde dla Stali

Faworytkami tego spotkania TAURON Ligi były miejscowe, czyli ŁKS Commercecon Łódź. Mielczanki pod wodzą Miłosza Majki walczyły jak „lwice", ale było to zbyt mało na tak mocną drużynę.

ŁKS Commercecon Łódź – ITA TOOLS Stal Mielec 3:0 (25:13, 25:21, 25:21)

- **ŁKS:** Gryka (8), Dudek (15), Diouf (13), Ratzke (3), Stefanik (9), Piasecka (9), Drabek (libero) oraz Krawczyk, Dróżdż (1), Hryszczuk (1), Zaborowska i Maj-Erwardt.
- **Stal:** Nowacka, Bałucka (8), Lymarewa (2), Mucha (5), Kubacka (7), Kucharska (5), Łyduch (libero) oraz Dyduła (9), Bryda (6) i Walczak.
- **MVP:** Julita Piasecka.

L.p.	Nazwa zespołu	Mecze	Punkty	Sety
1	BKS BOSTIK ZGO Bielsko-Biała	7	21	21-2
2	Grupa Azoty Chemik Police	7	19	20-4
3	PGE RYSICE Rzeszów	7	16	17-7
4	Grot Budowlani Łódź	7	15	16-7
5	ŁKS Commercecon Łódź	7	14	15-11
6	Energa MKS Kalisz	7	10	13-13
7	UNI Opole	7	10	11-15
8	MOYA Radomka Radom	7	8	12-16
9	#VolleyWrocław	7	7	11-16
10	Grupa Azoty Akademia Tarnów	7	4	7-18
11	ITA TOOLS Stal Mielec	7	2	4-20
12	KS PAŁAC Bydgoszcz	7	0	3-21

Wciąż bez swojej podstawowej atakującej Weroniki Gierszewskiej zawodniczki ITA TOOLS Stali Mielec już na starcie spotkania z mistrzyniami Polski stały na straconej pozycji. Pierwszy set był bez historii. Łodzianki były zdecydowanie lepsze. Nieco inny przebieg miały sety numer dwa i trzy. Wystarczy dodać, że na początku drugiej partii było 12:4 dla mielczanek! Po blokach Soni Stefanik wynik zbliżył się do remisu (15:16), a po nieudanym ataku Izabeli Bałuckiej doszło do wyrównania.

Trzeci set to długa gra „punkt za punkt". Przełamanie nastąpiło dopiero po długiej wymianie, którą zakończył atak Julity Piaseckiej (13:11). Po asie serwisowym Sylwii Kucharskiej był ponownie remis. Kolejny raz mieliśmy „powtórkę", kiedy błąd popełniła Katarzyna Bryda. ŁKS „przełamał" Stal i zgarnął trzy punkty.

ITA TOOLS ma teraz przed sobą domowy mecz z MKS Energą Kalisz. Już 27 listopada, o godzinie 20:30.

Grzegorz Lipiec

Piłka nożna

Gwizdy na koniec eliminacji Euro 2024

Reprezentacja Polski o awans na Euro 2024 będzie musiała walczyć w barażach. Kadrowicze ostatecznie pogrzebali swoje szanse w piątek, remisując 1:1 z Czechami. Teraz są przed nimi baraże.

To miał być wieczór, podczas którego kadra Michała Probierza wygra i da sobie jeszcze nadzieję na bezpośredni awans na Mistrzostwa Europy 2024.

Polska zremisowała z Czechami 1:1, a gole strzelali Jakub Piotrowski (38. minuta) oraz Tomas Soucek (49. minuta). Kibice zgromadzeni na PGE Narodowym, a także widzowie obserwujący to spotkanie w telewizji lub w internecie mieli prawo być zdenerwowani, bo biało-czerwoni po frajersku zakończyli eliminacje grupowe Euro 2024.

W przerwie selekcjoner Michał Probierz musiał zmienić Karola Świderskiego (jednego z najlepszych zawodników na murawie), a wszystko przez chorobę. Świderski ostatecznie został przewieziony do szpitala.

Teraz trzeba czekać na rozstrzygnięcia pozostałych spotkań i szukać swojej szansy w barażach. - Szukajmy pozytywów i róbmy małe kroki do przodu. Zdecydował stały fragment gry. To jest dla nas porażka - mówił po meczu Jan Bednarek.

Co po meczu powiedział selekcjoner Michał Probierz?

- Potwierdzam, że Karol Świderski jest w szpitalu. Paweł Bochniewicz doznał urazu, ma coś z biodrem. Szkoda, że tuż przed spotkaniem przez chorobę wypadł nam Piotr Zieliński. Dlaczego tak późno na boisku pojawił się Sebastian Szymański? Wynikało to z sytuacji - mówił na konferencji prasowej Michał Probierz. - Nasz największy problem to zbyt mała liczba strzałów i to ciągłe szukanie okazji. Mieliśmy dobre momenty, zabrakło ostatniego dokładnego podania i uderzenia na bramkę.

Legenda na ostro

O postawie biało-czerwonych ostro wypowiedział się Grzegorz Lato - legenda Stali Mielec i kadry narodowej. - Z przykrością stwierdzam, że pan Lewandowski, choć pewnie zaraz powie, że to inna epoka, powinien sobie puścić mecze z mundialu 1974 w Niemczech. Tam była gonitwa. W eliminacjach do tego mundialu też. Na Wembley goniłem jak pies. Jeszcze mogłem Anglików dobić, ale rywal za szyję mnie złapał - mówił Lato w rozmowie z polsatsport.pl. - A teraz fajerwerków nie było, a Lewandowski był przeciętnym zawodnikiem w tym zespole. Przeszkadzali mu, blokowali go, ale i on za wiele od siebie nie dał.

We wtorek zakończyły się wszystkie mecze eliminacji i poznaliśmy pełną listę reprezentacji, które wystąpią w barażach. Jeszcze bez ostatnich rozstrzygnięć wszystko wskazuje na to, że w półfinale Polska zagra z Estonią. Inny wariant (brak bezpośredniego awansu Chorwacji) sprawia, że na tym etapie biało-czerwoni mogą się zmierzyć z kimś z trójki: Finlandia/Ukraina/Islandia.

Losowanie drabinki zaplanowano natomiast na 23 listopada. Półfinał baraży odbędzie się 21 marca 2024 roku, finał 26 marca 2024 roku, a Euro 2024 - 14 czerwca-14 lipca.

Grzegorz Lipiec

Pływanie

Fregata z medalami

Pływacy UKS Fregata Kolbuszowa podczas zawodów w Mielcu zdobyli aż 21 medali.

11 listopada w Mielcu odbyły się zawody pływackie z okazji Święta Niepodległości. Wzięło w nich udział około 120 zawodników z 11 klubów. Pływacy z Kolbuszowej będą mile wspominać te zawody. Podopieczni trenera Bartosza Pietryki wywalczyli łącznie 21 krążków.

Nikola Grochala zdobyła trzy srebrne medale oraz jeden brązowy, a także poprawiła swoje życiówki, a według punktów FINA zajęła szóste miejsce w klasyfikacji najlepszej zawodniczki.

Kacper Więcek na cztery swoje starty indywidualnie nie dał nikomu szans. Czterokrotnie pokonał rywali i zdobył cztery złote medale oraz dwa również złote już razem z kolegami z zespołu w sztafecie. Z sumy wyników według punktacji FINA zajął trzecie miejsce wśród najlepszych zawodników.

Braian Skowronski również „napływał" nowe życiówki, zdobywając dwa złote medale indywidualnie i tylko uległ koledze z zespołu na 100 metrów stylem zmiennym i zajął drugie miejsce. Oczywiście jeszcze dwa złote medale w sztafecie. Według punktacji FINA Braian zajął drugie miejsce wśród najlepszych zawodników.

Mikołaj Wójcik zaliczył fenomenalny występ na 200m stylem motylkowym ze złotym medalem oraz dwa srebra indywidualnie plus dwa złote medale wraz z kolegami z zespołu w sztafetach.

Szczepan Wójcik wrócił z jednym srebrnym krążkiem indywidualnie oraz z dwoma złotymi medalami w sztafecie. Najmłodszy Nikodem Jędruszewski stawał trzy razy na podium - za każdym razem był to srebrny medal.

Dwa złote medale zdobyła sztafeta w składzie: Kacper Więcek, Mikołaj Wójcik, Szczepan Wójcik oraz Braian Skowroński - 4x100 metrów stylem dowolnym oraz 4x100 metrów stylem zmiennym.

GL

eprasa.pl 5f2e601a77

Teqball

Takiej imprezy jeszcze nie było

23-24 listopada hala Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Mielcu stanie się areną zmagań Teqball Mistrzostw Polski 2023.

Takiej imprezy w Mielcu jeszcze nie było. W czwartek, 23 listopada, oraz w piątek, 24 listopada, w hali Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji odbywać się będą Teqball Mistrzostwa Polski.

- Wszyscy mamy w pamięci niesamowite emocje, jakich dostarczyli nam reprezentanci Polski Teqball podczas Igrzysk Europejskich Kraków-Małopolska. Teraz z niecierpliwością czekamy na kolejne widowisko, a czołowi polscy zawodnicy powalczą o medale właśnie w Mielcu - zapowiada Andrzej Jaskot, wychowanek Stali Mielec, jedna z osób, dzięki której taki turniej trafił do naszego miasta.

Teqball to pełne dynamiki połączenie elementów piłki nożnej i tenisa stołowego, rozgrywane na specjalnie zaprojektowanym stole. Wymaga precyzji, ponadprzeciętnego refleksu i doskonałej techniki, co sprawia, że pojedynki Teqball potrafią być niezwykle widowiskowe.

To okazja, aby zobaczyć najlepszych polskich zawodników tej dyscypliny w akcji. Wśród uczestników znajdą się oczywiście medaliści Igrzysk Europejskich Kraków-Małopolska 2023, co gwarantuje widowiskowe pojedynki i niesamowite akcje. Rywalizacja będzie się toczyć w singlu i deblu kobiet, singlu i deblu mężczyzn oraz deblu mieszanym.

Zbliżające się Mistrzostwa Polski Teqball w Mielcu będą nie tylko wyjątkowym widowiskiem pełnym rywalizacji o tytuł najlepszych zawodników teqball w Polsce, ale również kluczową próbą generalną dla reprezentantów Polski przed mistrzostwami świata, które odbędą się w dniach 29 listopada - 3 grudnia w Bangkoku.

Głównym organizatorem zawodów jest Polski Związek Teqball. Turniej wspierają: Polska Fundacja Sportu i Kultury, MOSiR Mielec, Teqball Poland, Zina, Main Events Poland, Champion Andrzej Jaskot.

Wstęp na turniej jest bezpłatny. Zmagania turniejowe w czwartek oraz w piątek ruszą o godzinie 8.

Grzegorz Lipiec

Adrian Duszak to jeden z faworytów zmagań mistrzostw Polski.

Boks olimpijski

Iryda pokazała moc

W niedzielę, 12 listopada, w hali sportowej Uniwersytetu Rzeszowskiego odbył się turniej o Puchar Rektora Kolegium Nauk Medycznych Uniwersytetu Rzeszowskiego, w którym wzięli udział bokserzy z MUKS Iryda Mielec.

MUKS Iryda Mielec do Rzeszowa pojechała w 15-osobowym składzie. Ośmiu zawodników stoczyło walki turniejowe, czterech odbyło walki sparingowe, a dla trójki nie znaleziono przeciwnika.

Z ośmiu walk turniejowych zawodnicy Irydy wygrali aż siedem. Swoje pojedynki wygrały Julia Wasserman, Aleksandra Kogut i Aleksandra Roman, oraz Hubert Dziubek, Olaf Tomasik, Igor Potoniec i Patryk Wołowiec. Sebastian Gniewek przegrał po wyrównanej walce. Hubert Dziubek zdobył również nagrodę indywidualną dla najlepszego adepta turnieju.

MUKS Iryda Mielec w związku z ilością wygranych walk zdobyła 22 punkty w klasyfikacji drużyn. Mielecki klub tym samym wygrał turniej i zdobył Puchar Rektora Kolegium Nauk Medycznych Uniwersytetu Rzeszowskiego.

GL

Fot. Archiwum klubowe

Trener i prezes MUKS Irydy Mielec Jarosław Nieć (w środku) ma powody do radości po kolejnych występach swoich zawodniczek i zawodników.

Futsal

Futsalowy sukces

Uczniowie SMS Stali Mielec z awansem do drugiej rundy Futsalowych Mistrzostw Polski.

Drużyna rocznika 2011 złożona z uczniów SMS Stal Mielec, a reprezentująca Klub Futsalu Stal Mielec, wywalczyła awans do drugiej rundy Futsalowych Mistrzostw Polski. W rozgrywanych w podkieleckich Nowinach zawodach podopieczni trenera Radosława Sekuły wysoko pokonali ekipy Wisły Opatowiec, Elmar Jędrzejów i ulegli gospodarzom SMS Nowiny KKP Korona Kielce. Awans do drugiej rundy wywalczyły dwie najlepsze drużyny turnieju, czyli Korona i Stal Mielec.

W kolejnej fazie rozgrywek mielczanie zagrają w Przemyślu z drużynami: Eurobus Przemyśl, Polonia Przemyśl, Heiro Rzeszów i Ziomki Rzeszów. Dwie najlepsze drużyny z tej stawki zapewnią sobie awans do turnieju finałowego, który w tym sezonie rozegrany zostanie w Brzesku.

Skład naszej drużyny: Mazgaj, Szpala - Jakubus, Kopeć, Pasko, Strączek, Babula, Tęcza, Faraś, Szypuła, Ziobroń.

GL

Fot. Archiwum klubowe

Ta młoda ekipa wywalczyła awans do kolejnej rundy Futsalowych Mistrzostw Polski.

Szermierka

Udane zawody

Na planszach Wadowic i Kalwarii Zebrzydowskiej odbyły się międzynarodowe turnieje dla zuchów, dzieci, młodzików i kadetów.

Jakie wyniki osiągnęli zawodnicy PTG Sokoła 1893 oraz Gryfu Mielec? Kalwaria Zebrzydowska - kadeci: 6. był Karol Pyzikiewicz z Gryfu. 10. - Wiktor Bernat, 11. - Mikołaj Szot, obaj z PTG. Młodzicy: 7. była Paulina Misiak z PTG. Zuchy: 6. była Aleksandra Puła z PTG oraz chłopcy z Gryfu: 3. - Bartosz Soja i 5. - Jan Mazurkiewicz. Wadowice - kadeci: 6. był Mikołaj Szot, 7. - Karol Pyzikiewicz i 14. - Wiktor Bernat. Młodzicy: zawody wygrała Paulina Misiak i objęła miejsce liderki na liście klasyfikacyjnej PZS. Zuchy: 6. była Aleksandra Puła, a wśród chłopców na trzecim stopniu podium stanął Bartosz Soja, 5. był Jan Mazurkiewicz.

GL

Brydż

Ligowo i turniejowo

Fot. dd

Zmagania brydżystów.

Czas na brydża. Oto przegląd najważniejszych wydarzeń związanych ze zmaganiami brydżystów.

W Hotelu Polskim w Mielcu swoje rozgrywki zainaugurowali brydżyści drugiej ligi. Do rozgrywek przystąpiło 16 zespołów. W drużynie Tęczy Rycho Kraśnik po raz pierwszy zagrała dwójka zawodników z Mielca, Bogdan Rojkowicz – Robert Piechota. Po pierwszym zjeździe zespół Tęczy Rycho Kraśnik plasuje się na 13. miejscu.

W ubiegłym tygodniu, w środę, 15 listopada, w Dębicy po latach rozgrywano w Domu Kultury Śnieżka pierwszy turniej brydżowy, na który zjechała się spora grupa 10 par zaprzyjaźnionych pasjonatów potyczek brydżowych z Mielca i gospodarze z Dębicy. Grano turniej na imp-y. W miłej atmosferze brydżyści toczyli zacięte pojedynki, walczyli o jak najwyższe miejsca i punkty. W turnieju dębickim dominowali gospodarze, Tadeusz Urbanek – Zbigniew Wilisowski, z wynikiem 32,50 wygrali cały turniej. Drugie miejsce przypadło dzielnie walczącej parze mielecko-dębickiej Małgorzacie Rojkowicz oraz Janowi Lipiorowi, którzy zameldowali się wynikiem 21,25, na trzeci miejscu uplasowali się dębiczanie Mieczysław Cisło – Jan Warchoł wynikiem 12,00.

Punktacja długofalowa Dębica 2023/24

1. Stanisław Malinowski, 2. Zbigniew Wilisowski, 3. Robert Piechota, 4. Bogdan Rojkowicz, 5. Małgorzata Rojkowicz, 6. Tadeusz Urbanek, 7. Marek Rusek, Zygmunt Szczudło, 9. Andrzej Janda, 10. Zbigniew Niziołek.

Turnieje poniedziałkowe rozgrywane w klubie Wisłoki w Dębicy do końca 2023 roku zostają przeniesione na środę do Domu Kultury Śnieżka. Pierwszy turniej rozegrany został w środę, 15 listopada, o godzinie 17,00, w trzeci poniedziałek miesiąca rozgrywany jest Barometr Dębicki w Hotelu Polskim przy ul. Biernackiego 12 w Mielcu o godzinie 17:30. W imieniu organizatorów zapraszamy wszystkich chętnych do gry w brydża. Mile widziana młodzież.

Dariusz Dyło

KORSO KOLBUSZOWSKIE

WYDAWCA
Agencja Wydawniczo - Reklamowa KORSO Sp. z o.o.
tel. 17 788 41 80
ul. Biernackiego 1/4, 39- 300 Mielec

SEKRETARIAT
tel. 17 744 45 96
sekretariat@korsokolbuszowskie.pl

REDAKCJA
ul. Obrońców Pokoju 20
36-100 Kolbuszowa

REDAKTOR NACZELNA
Joanna Serafin
jserafin@korso.pl
tel. 17 744 45 96

ZESPÓŁ REDAKCYJNY
Anna Pocałuń
apocalun@korso.pl,
tel. 17 744 45 96

Bartosz Posłuszny
bposluszny@korso.pl
tel. 17 744 45 96

Kamil Ząbczyk
kzabczyk@korso.pl
tel. 508 246 992

WSPÓŁPRACA
Grzegorz Lipiec
grzegorz.lipiec@korso.pl
tel. 604 140 644
SKŁAD
Klaudia Rożniat,
Paulina Strugała
studio@korso.pl

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ
Kolbuszowa,
ul. Obrońców Pokoju 20
tel. 17 744 45 96

Lucyna Pik
lucynapik@interia.pl
tel. 508 246 991
Marcin Serafin
mserafin@korso.pl,
tel. 510 126 562
Anna Czajkowska
aczajkowska@korso.pl,
tel. 519 132 923

WEBMASTER
Tomasz Pawęzka
tpawezka@korso.pl

DYREKTOR HANDLOWY
Piotr Gadziała
piotr.gadziala@korso.pl,
tel. 507 104 458

DRUK
Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Materiałów i zdjęć niezamówionych redakcja nie zwraca oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmian.

Nakład 3.000 szt.

Stowarzyszenie Mediów Lokalnych

eprasa.pl 5f2e601a77

Strych

Dowcipy

- Najnowsze badania wykazują, że 3 na 10 Polaków żyje w stresie...- Pozostałych siedmiu w Londynie.

***

- Jasiu, umyłeś ręce, szyję i twarz?- Tak. - A zęby? - Nie. - Dlaczego?- Bo mi się mydło do buzi nie mieści.

***

Mąż do żony:- A co ty dzisiaj jesteś taka milcząca? Żona przez chwilę pisze coś na kartce i podaje ją mężowi..."Przez pomyłkę zamiast szminki użyłam kleju w sztyfcie"

***

Delegacja nauczycieli zostaje wpuszczona do gabinetu ministra edukacji narodowej.- Panie. ministrze! Nie mamy pieniędzy!- Trudno. Jakoś przeżyję. Wchodźcie proszę, wchodźcie...

***

Idzie dwóch pijaków na czworakach po torach:- Kto wymyślił takie niskie poręcze? - Poręcze jak poręcze, ale kto to widział takie wysokie schody? - Nie martwmy się! Już widzę, jak winda jedzie.

***

Z gabinetu dyrektora wynoszą kanapę. Sekretarka ze łzami w oczach:- Jak to? Jestem zwolniona?

***

Środek lipca, samo południe, na dworze 45 stopni. Ludzie duszą się w zatłoczonym autobusie. Nagle ktoś puszcza bąka! Jakiś facet mówi, że wie, jak znaleźć winowajcę. Wyciąga sznurek i mówi, żeby wszyscy w autobusie go złapali. Za chwilę upewnia się: - Czy wszyscy trzymają sznurek? - TAK!- Ten, co puścił bąka, też?- Tak, trzymam...

***

- Kupiłeś mieszkanie?- Nie. Na razie wynajmuję.- A ożeniłeś się?- Też wynajmuję.

***

Przychodzi zięć do teściowej w szpitalu. Idzie do ordynatora i pyta:- Jest jakaś nadzieja?A lekarz na to:- Nie ma żadnej. Jutro wychodzi!

***

Ja i moja żona byliśmy szczęśliwi aż przez 24 lata. Potem się poznaliśmy i szczęście się skończyło...

***

Mąż mówi do żony: - Czy zdjęłaś już majtki, bo zaraz hydraulik przyjdzie? - A co nie mamy już pieniędzy ?- Pytam, czy z kaloryfera zdjęłaś ?

***

Niedaleko otworzono nowy supermarket. Jest w nim automatyczny zraszacz, który pomaga utrzymać produkty w świeżości. Jak tylko zacznie pracować, słyszysz odgłos oddalającej się burzy i szmer wiosennego deszczu. Kiedy przechodzisz obok nabiału, słychać ciche muczenie krów. Gdy mijasz dział mięsny, roznosi się zapach grillowanych kiełbasek z boczkiem i cebulką. Kiedy jesteś przy stoisku z jajkami, słychać gdakanie kur i czuć w powietrzu zapach smażonych jajek. Z miejscowej piekarni powala zapach świeżo wypieczonego chleba i ciasteczek. Ale papieru toaletowego kupować nie polecam.

***

Wracam z pracy do domu i co widzę: żona w kuchni lewą ręką miesza zupę, prawą przeciera ścierką blat, jednym okiem zerka na bawiącego się synka, drugim śledzi swój ulubiony serial, nogami froteruje podłogę, prawym policzkiem przyciska do ramienia smartfona i mówi: - Nie Krysiu, w tej chwili nic nie robię. Dobrze, że dzwonisz...

***

Sąd.- Oskarżony! Imię? - Marian. - Nazwisko? - Jest-Niewinny. Właśnie sobie zmieniłem Wysoki Sądzie. Przed rozprawą...- Proszę zaprotokołować. Marian Jest- Niewinny...- Dziękuję Wysoki Sądzie... to ja już sobie pójdę.

***

Dla lekarza dobrze, kiedy jesteś chory. Dla adwokata dobrze, kiedy wpadłeś w tarapaty. Policja jest zadowolona, kiedy dzięki tobie może sobie poprawić statystyki. Mechanik się cieszy, jak ci samochód padnie.I tylko złodziej życzy ci bogactwa i dobrobytu.

***

Syn rolnika poszedł do wojska. Po jakimś czasie napisał do ojca list: Tato tu jest wspaniale! Możemy się wylegiwać do 6 rano!

***

Z Facebooka

Nasza grupa NA SYGNALE - Kolbuszowa i okolice liczy już ponad 10 tys. osób. Dołącz i Ty. Bądź na bieżąco. Piszemy o utrudnieniach na drogach i interwencjach służb ratunkowych.

Kronika towarzyska

Fot. A. Pocałuń

Na zdjęciu radni Krzysztof Wójcicki i Bronisław Wiktor.

Dekadę temu na fotografii

Fot. google maps

Budynek kolbuszowskiego pośredniaka długo czekał w kolejce na remont. Tak urząd pracy prezentował się w 2013 roku.

eprasa.pl 5f2e601a77